Arkusz I.

Nr 87. Dnia 21 Kwietnia — Sobota. — Dnia 9 (21) Kwietnia 1877 r.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 k 20. miesięcznie k 40, za odniesienie do domów dopłaca się k. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 38, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Anzelma Biskupa.
Jutro: *Opieki S Józefa* i ŚŚ. Sotera i Kaja.
Poniedziałek: Ś. Wojciecha Bisk. Męczennika
Wtorek: ŚŚ. Bony Panny i Fidelisa.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 52
Zachód „ „ 7 m. 6

Długość dnia godzin 14 m. 14
Przybyło „ „ 6 m. 32

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Środa: Ś. Marka Ewangelisty
Czwartek: ŚŚ Marcelina i Kleta P. M.
Piątek: Ś. Teofila Biskupa.
Sobota: Ś. Witalisa Męczennika.

— Przypominamy że jutro przypada doroczna uroczystość Opieki S-go Józefa, która Odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, obchodzoną będzie w kościele tegoż tytułu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście wprost Królewskiej, oraz w kościele S-go Józefa na Krak.-Przedmieściu obok skweru.

W pierwszym z wymienionych kościołów odprawioną nadto zostanie o godzinie 9-tej z rana solenna Wotywa czeladzi stolarskich przed ołtarzem uroczystującego ich patrona S-go Józefa.

W kościele zaś S-go Kazimierza na Nowem-Mieście, odbędzie się w tymże dniu przed Summą, o godzinie 9-tej z rana, uroczysta Wotywa, przed statuą S-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, jako 3-cią po Wielkiej nocy, czytaną będzie z Jana S-go z rozdziału 16-go: „O odejściu Chrystusa Pana do Ojca.“

— Komitet rozpoznawający prośby zaniesione do podnóżka Tronu w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana w roku 1876 w Warszawie obwieszcza, iż obecnie uskutecznia się wypłata, z funduszu Najmiłościwiej przez Jego Cesarską Mość przeznaczonego, wsparcia wydzielonego, z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego Hrabiego Głównego Naczelnika kraju, proszącym, którzy w chwili podania próśb swoich zamieszkali w cząstku X Nowoświetskim miasta Warszawy.

Proszący zatem tej kategorji, zechcą bezzwłocznie zgłaszać się do kancelarji Komitetu w pałacu Brühlowskim, z właściwemi dowodami legitymacyjnemi, stwierdzającemi tożsamość ich osób, dla odebrania rzeczonego wyżej wsparcia.

Jak również zechcą się bezzwłocznie zgłosić i te osoby, które podały prośby ze świadectwami ubóstwa, nie mniej i te, które w czasie podania próśb, zamieszkały w cząstkach: I/XI Zamkowym, II/III Sobornym, IV Bielańskim, V/VI Powązkowskim, VII Wolskim i IX Łazienkowskim, a do tego czasu nie zgłosiły się po odbiór wyznaczonego im wsparcia.—Prezes Komitetu, p. o. Ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości (podp.) *Pęcherzewski.* 2—2

— Najjaśniejszy Pan, na poświadczenie przez Ministra Spraw Wewnętrznych o odznaczającej się gorliwością i pożytecznej służbie niżej poszczególnionych osób stanu duchownego obcych wyznań, Najmiłościwiej raczył, 27-go marca r. b., udzielić im krzyż do noszenia na piersi, Najwyżej ustanowiony 26-go maja 1843 roku: księżom rzymsko-katolickim: nauczycielom religji: w gimnazjach: radomskiem, przełożonemu parafji klwowskiej Józefowi Urbańskiemu, i marjampolskiem, Jerzemu Czesnasowi; w progimnazjach: I-go w Warszawie, profesorowi seminarjum duchownego tamże, Franciszkowi Brzeskiemu, i pułtuskiem, Bonifacemu Gogolewskiemu; pastorom ewangelicko-augsburskim parafji: ossówskiej, w guberni płockiej, Henrykowi Tochtermanowi; kaliskiej, Adamowi Haberkantowi; zgierskiej, w guberni petrokowskiej, Ernestowi Bursche; pułtuskiej, w guberni łomżyńskiej, zawiadamiającemu filją Nasielsk, Władysławowi Wernitzowi, i łódzkiej, w guberni petrokowskiej, Klemensowi Rondthalerowi. (Dz. W.

Z TEKI NATURALISTY.

W laboratorjum chemicznem nie ma co robić po ciemku; czasami jednak wejście do ciemnego laboratorjum wychodzi na dobre.

Dowiódł tego szczęśliwem doświadczeniem pan Bronisław Radziszewski profesor uniwersytetu lwowskiego.

Pracując nad związkami otrzymywanemi z olejku gorzkich migdałów, chemik nasz pozostawił jeden z nich lofinę, w alkoholowym roztworze potażu, dla otrzymania kryształów czystej lofiny. Gdy wieczorem przechodził przez laboratorjum, spostrzegł ku wielkiemu swemu zdziwieniu, że naczynie szklane, zawierające ów roztwór, świeci bladem światłem. Za wstrząśnięciem cieczy blask się wzmagał.

Uderzający ten fakt skłonił prof. Radziszewskiego do przedsięwzięcia kilku doświadczeń w celu zbadania przyczyn tej fosforencji, a doświadczenia te wykazały, że świecenie lofiny jest skutkiem powolnego jej utleniania się czyli palenia w alkoholowym roztworze potażu.

Następnie przekonał się, że podobne zjawisko okazują i inne związki chemiczne należące do grupy tak zwanych aldehydów, a pomiędzy innemi i aldehyd mrówkowy, który przez utlenienie zamienia się na kwas mrówkowy.

Okoliczność ta rzuca silne światło na świecenie zwierząt w ciemności, np. robaczka świętojańskiego, pyrosomy i t. d. Chodzi tylko o to, żeby wykazać iż z ciał ich wydobywa się aldehyd mrówkowy. Jestto przypuszczenie bardzo słuszne, gdyż już sprawdzono, że fosforyzujące morskie zwierzątko noctiluca, sprawia na delikatnej ręce wrażenia podobne do sparzenia się pokrzywą. Że zaś drażniącym czynnikiem pokrzyw, mrówek i t. d. jest kwas mrówkowy więc przypuszczenie prof. Radziszewskiego ma za sobą wiele cech prawdopodobieństwa.

. . . .

Nie jednemu się zdaje, że gdy ukłuty zostanie w rękę lub w nogę, to w tej samej chwili uczuje wrażenie ukłucia, czyli, że wrażenie dla przebycia drogi od ręki do mózgu wcale czasu nie potrzebuje, że świadomość o wrażeniu jest jednoczesna z wrażeniem.

Tymczasem, jak to już dość dawno wykazano, rzecz się ma zupełnie inaczej. Gdy doznamy jakiegokolwiekbądź wrażenia, dowiadujemy się o nim dopiero po pewnym czasie. Naturalnie jest to czas bardzo nieznaczny, według bowiem Helmholtza, wrażenie na przebycie jednego metra potrzebuje tylko $^1/_{60}$ części sekundy, czyli na jednę sekundę przebiegłoby 60 metrów, a najnowsze badania Blocha (nie warszawskiego) nad tą kwestją, wykazały że jest jeszcze krótszym, że wynosi około $^1/_{170}$ sekundy, czyli że na sekundę przebiega przeszło 170 metrów.

Gdybyśmy więc mieli rękę długą na 170 metrów, to każde ukłucie lub uderzenie w palec uczuwalibyśmy dopiero po sekundzie, gdyby ręka nasza przedłużyła się o wiorstę, to wrażenie dochodziłoby do świadomości dopiero po 6 mniej więcej sekundach, a gdybyśmy mogli tak jak jakiś bożek azjatycki grać księżycem w piłkę, stojąc na ziemi, to uderzenie w rękę uczuwalibyśmy dopiero po dwustu kilkudziesięciu dniach, po nerwie zaś tak długim jak odległość ziemi od słońca, wrażenie biegłoby przez znaczną liczbę lat.

Przypuszczenia te uwidoczniają o ile szybkość wrażenia w nerwie jest mniejszą np. od szybkości światła. Jakeśmy już raz wspomnieli, światło od słońca dobiega do nas w 8 $^1/_2$ minut, a od księżyca mniej więcej w sekundę.

KRONIKA TYGODNIOWA.

W ostatnich kilku latach Warszawa ucywilizowała się o tyle, że mieszkańcy jej poczynają *rozumieć* dzisiaj wiele takich kwestyj z zakresu wygody publicznej, o których dotychczas mieli pojęcia niejasne i jakby przeczuciowe.

Z górą przez pół wieku każdy dobry obywatel, który mieszkając na Nalewkach miał interesa np. w alei Ujazdowskiej, czuł, że ciężko jest chodzić piechotą i ciężko — jeździć dorożkami. Ale dopiero w ostatnich czasach zrozumieliśmy, że zaprowadzenie kolei konnych na główniejszych ulicach miasta, uwolniłoby nas i od męki chodzenia i od stosunków z dorożkarzami, którzy nie zawsze bywają w miodowym nastroju duszy.

Z górą przez pół wieku każdy czuł, że przechodząc ulicą, doświadcza nudności, zawrotu głowy, musi chustką nos zatykać, a wreszcie — że traci zupełnie szacowny zmysł powonienia. Ale dopiero w ostatnich paru latach, dzięki pracom dr. Markiewicza i Towarzystwa lekarskiego, doszliśmy do wniosku, że przyczyną owych nudności i zawrotów, jest nasze poczciwe niechlujstwo i brak kanalizacji.

W końcu oddawna już przedniejsi między resztą braci swoich warszawianie, starali się uciekać w czasie lata na wieś. Ci zaś, którzy o ostrożności tej zapomnieli, doświadczali za to w epoce kanikuły niewymownego gorąca, tudzież osłabienia i znużenia w takim stopniu, że wielu z pośród nich z rospaczy uciekli na letnie mieszkanie za rogatki Powązkowskie. Dziś już i to zjawisko rozumiemy, dowiedziawszy się, dzięki municypalnej statystyce, że w Warszawie w ciągu lipca, sierpnia i września,— śmiertelność, a więc i chorobliwość jest większą niż w jakimkolwiek innym miesiącu roku. Kiedy bowiem w ciągu roku umiera miesięcznie 900 do 1000 osób, w czerwcu cyfra zmarłych dochodzi do 1002, w lipcu—1300, sierpniu—1502, wrześniu—1227.

Liczby te—wymowniej niż wszelkie sielanki, wszelkie pochwały wiosny i wioski, — dowodzą potrzeby wynoszenia się na wieś w czasie lata. To też miejmy nadzieję, że wilegiatura stanie się kiedyś u nas modą tak powszechną i dobrą, jak dziś: odczyty, paletoty w formie szlafroków i noszenie sukien w rękach.

Medyczne wiadomości moje są tak szczupłe, że opierając się na nich, nie mógłbym nawet brody ogolić najmniej wymagającemu wyznawcy niedbania o zarost. Mimo to, pozwolę sobie na kilka uwag z zakresu hygieny.

Osoby znające się na rzeczy twierdzą, że człowiek, któremuby tylko na półgodziny ściśnięto gardło sznurkiem, — nie wytrzymałby i stracił wszelką ochotę do życia, choćby mu następnie ofiarowano stokroć tak lat najprzyjemniejszej egzystencji. Ztąd brać mamy naukę, że człowiek nieustannie potrzebuje powietrza i łatwiejby się wyrzekł tytułu honorowego członka Osad Rolnych na całe życie, aniżeli możności oddychania choćby tylko na pięć minut. To też widzimy, że oddychają prawie wszyscy: zarówno literaci i finansiści, jak właściciele kamienic i kryminalni przestępcy.

Inny pogląd. Czerwoną barwę krwi ludzkiej, nadają tak zwane ciałka czerwone, których im kto posiada więcej, tem jest zdrowszy. Otóż przekonano się, że ciałek tych tworzy się najwięcej wówczas, gdy organizm używa pokarmów posiadających dużo żelaza i gdy oddycha zupełnie świeżem powietrzem.

Jedno bez drugiego skutków błogich nie wywoła, to też chorzy na niedokrwistość choćby całe życie tuczyli się żelaznemi pigułkami, choćby nawet zjedli w ten sposób kopę bretnali, okucia do drzwi i okien, a w końcu—własne żelazne łóżko, bez świeżego powietrza nie powiększą w sobie ilości ciałek czerwonych, a tem samem zdrowymi nie będą. Przeciwnie zaś mieszkańcy gór, lasów, pól i nie chłopstwo—odznaczają się zdrową cerą policzków, choć preparatów żelaznych aptekarskich nie używają.

Afekt strzelisty. Obym mógł jak najprędzej w góry pojechać!

Drugim warunkiem zdrowia jest woda, której wartość uznają nawet gorzelnicy, piwowarzy i mleczarze—używając ją za główny składnik swych wyrobów.

Ciało ludzkie, o czem już dawniej wspominał kol. Rejchman, składa się przeważnie z wody, potrzebuje jej zatem codzień bardzo wiele. Na nieszczęście nasze ta woda, która znajduje się w piwie, mleku i wodociągach jest miękka, człowiek zaś potrzebuje wody twardej.

Woda twarda wnosi do organizmu wapno, niezmiernie ważny materjał odżywczy; ci więc, którzy jej nie pijają, mdłego ciała są, ci zaś, którzy jej mają dostatek, odznaczają się twardem życiem i zdrowiem, jak np. mieszkańcy okolic górzystych.

Otóż i o wodę twardą, której tak brakuje Warszawie, pomimo kilkunastu źródeł w okolicach, na wsi bardzo łatwo. Tam mnóstwo jej jest — jeżeli nie w każdej studni, to przynajmniej w każdem źródle.

Wzgląd trzeci. Miasta w lecie są pełne zaduchu, kurzu i gorąca, co również podkopuje zdrowie, a co na wsi, (notabene nie w okolicach Warszawy,) stanowi prawdziwą rzadkość.

Wzgląd czwarty. Na wsi oko ludzkie spotyka zawsze obszerny widnokrąg i dwa niezmiernie przyjemne dla zmysłu widzenia kolory: zielony i niebieski; skutkiem tego wzrok się zaostrza. Zaostrza się

Co więcej, nawet kule karabinowe prędzej biegną niż wrażenie, gdyż w sekundę przebywają 500 metrów. Za to bieg wrażenia po nerwie jest szybszy od biegu konia wyścigowego (12 metrów na sekundę), pociągu kurjerskiego (14 metrów na sekundę) i od wiatru najsilniejszego (30 do 38 metrów na sekundę).

. . . .

Pan Hyde Clarke zwrócił uwagę Antropologicznego Instytutu angielskiego na szczególną assymilację typów ludzkich. Missjonarze i podróżnicy np. przebywający długo w Chinach, przypodabniają się do chińczyków manierami i wyrazem twarzy; z drugiej zaś strony japończycy i chińczycy po długim pobycie w Londynie tracą swój wybitny typ mongolski, a nawet forma ich oczu cokolwiek się zmienia. Podobnież i żydzi żyjący w krajach słowiańskich znacznie się różnią typem od swych współplemienników na zachodzie. Nadto wiadomo, że dziecko często zaczyna patrzeć zézem, gdy niańka jest zézowata, zkąd wnieść można, że oko ulega różnym zmianom pod wpływem wrażeń zewnętrznych. Bardzo być może, że i organ słuchu doznaje pewnych zmian, będąc pod wpływem twardszych lub miększych dźwięków, właściwych pewnej narodowości.

Z tej notatki, wyjętej z żurnalu Instytutu Antropologicznego, widać, że przeważna ludność pewnego kraju wywołuje nadzwyczaj silny wpływ assymilacyjny na inne plemiona wśród niej zamieszkałe. Sprawdza się więc przysłowie nasze: „z kim przestajesz, takim sam się stajesz“—i to w bardzo obszernem znaczeniu.

. . . .

Jeźli na rurkę, na której końcu lśni słaby płomyk wodoru, wsuniemy drugą, obszerniejszą rurkę szklaną lub metalową, to usłyszymy szczególny przeciągły ton. Fakt ten oddawna jest znany i każdy podręcznik chemiczny opisuje tę „harmonijkę filozoficzną.“

Jeźli używać będziemy większych płomieni gazowych i rur metalowych o znacznej średnicy, to głos ten dojdzie do takiej siły, że prawie nas ogłuszy i da się słyszeć na bardzo wielką odległość.

W ostatnich czasach przekonano się, że do wywołania głosu w rurach, niekoniecznie potrzeba płomienia gazu; dość jest wpuścić w rurę rozpaloną do czerwoności siatkę metalową, lub koszyk druciany napełniony żarzącemi się węglami.

Być może, iż fakt ten stanie się bardzo ważnym dla.... marynarzy. Pan Montenot utrzymuje bowiem, że należałoby sprobować czy za pomocą podobnych „rur śpiewających“ nie da się ostrzegać okrętów, podczas gęstej mgły, kiedy światło latarń morskich jest niewidzialne. Sygnały mogłyby być bardzo urozmaicone, gdyż stosownie do kalibru rur i ruchu ogniska, można wywoływać rozmaite tony.

Pan Montenot chciałby na wystawę paryzką zbudować wielki aparat tego rodzaju. Jeźli więc uzyska pomoc rządu albo jednego z towarzystw naukowych lub przemysłowych, wielu warszawian będzie mogło osobiście sprawdzić nadzwyczajne natężenie głosu „rur śpiewających“; każdy zaś z nich powie sobie, że choć w Warszawie nieraz się już spotykał z *rurami śpiewającemi*, to jednak nigdy się nie spodziewał, żeby głos metalowych był o tyle silniejszy.

. . . .

Siła machin używanych we Francji wynosi obecnie około 1 500 000 koni parowych, równających się sile około 31 milionów ludzi. Ponieważ we Francji ludność przemysłowa dochodzi do 8 400 000 osób, z pomiędzy których, po wyłączeniu dzieci, starców i t. d., tylko 3 200 000 zajmuje się pracą czynną, więc można powiedzieć, że we Francji machiny dziesięć razy przewyższają swą siłą pracę całej ludności przemysłowej.

Produkcja Francji wynosi obecnie około 12 miliardów franków rocznie. Koszt materjału surowego wynosi w tej sumie 7 miliardów, a koszt roboty 5 miliardów. Gdyby machin parowych nie było, sama robota kosztowałaby 11 miliardów. Machiny więc i udoskonalenie narzędzi oszczędzają Francji rocznie 6 miliardów.

Gdyby ten kraj chciał powrócić do stanu rzeczy, jaki tam panował przed rokiem 1789, to jest przed wprowadzeniem pierwszej machiny parowej, to dla produkcji, wyrównywającej teraźniejszej, nie możnaby znaleźć ani dosyć ludzi, ani dosyć koni do zastąpienia siły machin. Gdyby nawet sprowadzono tylu ludzi i tyle koni, to nie byłoby dosyć zboża i siana do ich wyżywienia.

Ciekawą byłoby rzeczą wiedzieć, jaka jest siła wszystkich machin w naszym kraju. O ile powiększają one mechaniczną siłę naszej ludności przemysłowej, i jak daleko nam pod tym względem do Francji? Obliczenie takie mogłoby rzucić jasne światło na nasz stosunek do narodów stojących na najwyższym stopniu kultury.

Prosimy zajmujących się statystyką o podanie podobnych obliczeń. *Bronisław Rejchman.*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W środę przybył do Warszawy Szambelan Najwyższego Dworu hr. Czapski, Dyrektor Departamentu leśnego i Inspektor korpusu leśniczych, delegowany przez p. Ministra finansów w celu przygotowania projektu organizacji zarządu nad lasami rządowemi w Królestwie Polskiem.

Rozkaz Najwyższy o przejściu lasów rządowych z Ministerjum skarbu do Ministerjum dóbr państwa, nastąpił jeszcze w miesiącu styczniu r. b.—W wykonaniu rzeczonego rozkazu odbywa się obecny zjazd hrabiego Czapskiego, któremu do współdziałania przeznaczony został Prezes Izby skarbowej łomżyńskiej p. Szczepkin.

Obecnie rzeczeni delegowani zajmują się wypełnieniem włożonego na nich obowiązku i na zasadzie zebranych już danych statystycznych, sporządzany jest projekt owej, od tak dawna zapowiedzianej reformy leśnej w Królestwie.

Jak nam donoszą dokładnie poinformowane osoby, urządzone będą dwa główne okręgi leśne: jeden w Warszawie i drugi w Radomiu.

Do okręgu pierwszego należeć będą lasy rządow[e] w guberniach: warszawskiej, łomżyńskiej, suwa[łskiej], siedleckiej i płockiej, do drugiego zaś la[sy] w pozostałych pięciu guberniach.

Liczba egzystujących obecnie leśnictw (urzęd[ów] leśnych) zostaje bez zmiany, zaś skład osobisty i et[a]ty jego również zostają czasowo *in statu quo.*

Inspektor leśny na oba okręgi urzędować będ[zie] w Warszawie, nadto ustanowieni będą dwaj zarz[ą]dzający wspomnionemi okręgami leśnemi.

Obecnie hr. Czapski wraz ze współdelegowany[mi] zamierzają zwiedzić ważniejsze w Król. Polskie[m] leśnictwa, poczynając od jednego z większych leśnic[tw] w gub. piotrkowskiej i następnie odbędą rewiz[ję] znakomitych „nadbużnych,“ których bogactwem sł[y]sznie kraj nasz chlubić się może!

= W Nr. 73 *Prawiet. wiest.* znajduje się ciekaw[y] statystyczny wykaz pobranych w latach 1870—187[.] we wszystkich rossyjskich komorach celnych, p[o] szczególe, opłat celnych. W tymże numerze znajdu[je] się sprawozdanie o urodzajach w Królestwie.

= Sezon teatrzyków ogródkowych rozpocznie s[ię] dnia pierwszego czerwca r. b. Niektóre scenki, ja[k] w teatrzyku letnim przy ulicy Chmielnej są już pr[a]wie zupełnie gotowe, inne znów jak w teatrzyk[u] przy ulicy Królewskiej budowę swą dopiero rozp[o]częły. Tak te wszakże jak i inne myślą o wprow[a]dzeniu tych dogodności, których scena i widzow[nia] potrzebują.

= Żaden trawnik na skwerach warszawskich n[ie] może być w należytym porządku utrzymany w skutk[u] deptania go i przechodzenia wpoprzek. Niedość l[i]czna służba ogrodnicza nie jest w możności dopilnow[a]nia spełnianych w tym względzie przekroczeń, a z[a]stawienie kołkami wydeptywanych ścieżek, niewiel[e] też pożytku przynosi. Jeden zostaje tu właściw[y] środek opatrzenia trawników w stosowne barjerk[i], co zarząd ogrodów w interesie konserwacji prawd[zi]wej tej ozdoby miasta powinien spełnić.

= Repertuar teatrów warszawskich na przysz[ły] tydzień.

Teatr Wielki: niedziela „Flick i Flock“, pon[ie]działek „Miłość ubogiego młodzieńca“, wtorek „Tr[u]badur“, środa „Zbójcy“, czwartek „Twardowski[“], piątek „Trubadur“, sobota „Doktór Kryspin“, „Op[ie]kun i wychowanka“, niedziela „Życie paryzkie[“] 1-szy, 2-gi i 2 ci akt. Kantata.

Teatr Rozmaitości: niedziela „Starzy kawaler[o]wie“, poniedziałek „Verbum nobille“, „Śpiewka Fo[r]tunata“, „Bursze“, wtorek „Róża i oset“, „Zrzędno[ść] i Przekora“, „Kto pod kim dołki kopie“, czwarte[k] „Wielki człowiek do małych interesów“ (pierwsz[y] raz), piątek „Wielki człowiek do małych interesów[“], sobota „Wielki człowiek do małych interesów“, ni[e]dziela „Wielki człowiek do małych interesów“.

i słuch nie dręczony przez katarynki, turkot doróżek i objawy gadatliwości ludzkiej.

Wzgląd piąty. Człowiek znajduje się w nowem zupełnie otoczeniu, przestaje z naturą i wieśniactwem. Skutkiem tego rozwijają się w duszy nowe poglądy i uczucia, a dwie tak różne klasy społeczne jak: miejska i wiejska, oddziaływają na siebie i kształcą się nawzajem.

Już z powyższego wyliczenia widać, ile fizycznych i moralnych, osobistych i społecznych korzyści przynieśćby mógł system mieszkań letnich, ale—porządnie rozwinięty. U nas jednak o porządku, z przeproszeniem, mówić nie bardzo wypada.

Te letnie mieszkania, do których obecnie wynoszą się warszawiacy; to Grodzisko—rodzaj Sahary, Helenów—Szwajcarja mazowiecka, jakiś wreszcie Brwinów i tym podobne, są właściwie karykaturami mieszkań letnich. W miejscowościach tych człowiek może dostać melancholji, umrzeć z głodu, zostać zasypany piaskiem, zanudzić się, — ale nie ubawić. Ogromna większość owych willi zasługuje na nazwę kurników, jedzenia jest tyle, ile się go z Warszawy przywiezie, a stosunki towarzyskie są takie, jak gdyby każdy warszawski *letniaczek* był śmiertelnym wrogiem wszystkich innych kolegów i sąsiadów swoich.

Ja bo na letniem mieszkaniu pod Warszawą byłem tylko trzy dni i tak żdziczałem, że gdy nikt nie widział, miałem ochotę chodzić na czworakach i ryczeć z desperacji. Ludzie mniej nerwowi, zapadają w stan podobnego zezwierzęcenia, dopiero po upływie paru miesięcy.

Tymczasem mamy w kraju okolice piękne, do których śmiało zaliczyć można kieleckie i lubelskie. Że jednak do Lublina dojdzie kolej w tym roku, Kielce zaś wraz z przyległościami na wieki będą oddzielone od świata, zajmę się więc projektem mieszkań letnich w lubelskiem.

Trzeba wiedzieć, że południowa okolica guberni lubelskiej, a osobliwie dolina Bystrzycy jest prześliczna. Są tam wzgórza, lasy, wody a nawet zwaliska jeżeli nie starych zamków to przynajmniej starych gorzelni. Dwory obywateli ziemskich otoczone są ogrodami, niekiedy dość dawnemi; zamożność w nich jest, budynków folwarcznych także nie brak.

Otóż panowie ci mogliby robić interesa. Potrzeba by tylko oczyścić parę zabudowań, lub odstąpić parę pokoików. Na lata następne możnaby także wybudować parę domków i otworzyłaby się kopalnia. Za mieszkania te bowiem, za ogrody i za artykuły spożywcze, warszawiacy płaciliby im niezawodnie po warszawsku, no — a to ma swoją wartość i stanowi dobre wynagrodzenie za trudy i wyłożony—niewielki kapitał.

Pominąwszy jednak dalsze okolice, możnaby choć o parę wiorst od Lublina budować mieszkania dla żądnych powietrza współobywateli naszych. Pominąwszy Lublin zresztą — takie np. Puławy mogłyby duże odnosić korzyści podczas lata. Setki bowiem rodzin zjeżdżałyby się tam zamiast do Grodziska i innych tego rodzaju opłakanych zaułków.

Ale niestety! do prowadzenia podobnych przedsiębierstw, kto wie czy lubelsko-słowiańskie czaszki nie okażą się zbyt twardemi. Do tego bowiem trzebaby się o siaki taki domek postarać, w nim mebelki ustawić, w pismach o tem ogłosić, no — a my znowu nie znamy się jeszcze na tak strasznych zbytkach i ryzykach!..

* * *

Chodzący po naszych ulicach, przynajmniej parę razy w ciągu miesiąca spotkać mogą na chodniku osobę leżącą, bezprzytomną, często krwią zalaną. Jestto doprawdy jeden z najboleśniejszych żywych obrazów, z jakiego „Przytulisko...“ nie odnosi korzyści.

Nieszczęśliwy tego rodzaju, o jakim mowa, z wielu powodów mógł się stać dziwowiskiem gawiedzi. Mogła go powalić apopleksja, opilstwo, konwulsje, lub wreszcie omdlenie, spowodowane zwykłym upadkiem na naszych ładnych chodnikach. Uliczna jednak demokracja każdego leżącego na chodniku podejrzewa o konwulsje i zamiast przedewszystkiem otrzeźwić go i podnieść, — ściska mu palce, przykrywa chustką lub daje do rąk kluczyki. A on nieborak leży sobie tymczasem!

Ten przesąd, w imie którego uliczne znachorki (zazwyczaj baby żebrzące i śmieciarki), nie pozwalają ruszać powalonych biedaków, jest tak powszechny, tak przez tłum uznawany, że nawet rozsądniejsi ludzie tracą w obec niego głowę i bezczynnie patrzą na pasowanie się chorego. Dopiero interwencja milicji kładzie kres widowisku, trwającemu jednak niekiedy po kilkanaście minut.

Z tych powodów ośmielam się w imie ludzkości zwrócić z prośbą do pp. lekarzy, aby ci raczyli nas za pośrednictwem pism brukowych objaśnić: czy osoby konwulsjami dotkniętej istotnie poruszać nie można i jakich mianowicie godzi się używać środków do otrzeźwienia jej?... Gdy bowiem raz opublikuje się podobne objaśnienie, wówczas surdutowi i „czytelni“ ludzie z większą już śmiałością występować będą mogli przeciw terroryzmowi starych bab powołujących się na swoje lata, swój brak zębów i swoję znajomość rzeczy, dotyczących chorób nagłych. Unikniemy tym sposobem zgorszenia, jakie dziś ma miejsce, że w obec tłumu niezaradnych gapiów jeden

= Wielbiciele Moniuszki skwapliwie pospieszyli wczoraj do Teatrzyku w Dobroczynności na jeneralną próbę z dwuaktowej operetki nieodżałowanego mistrza p. t. „Bettly.“

Wrażenie odebrane przez najgorliwszych czcicieli twórcy „Halki“ i „Strasznego dworu“ nie usunęło bynajmniej wątpliwości przedstawiającej się zwykle w podobnych wypadkach: czy wydobycie z pyłu zapomnienia dzieła, które autor sam dobrowolnie zdawał się trzymać w ukryciu, jest przysługą i hołdem oddanym jego pamięci?

W „Bettly“ napotkać można śliczne rzeczy — ale piękności te znajdują się w późniejszych utworach nierównie lepiej rozwinięte, kunsztowniej traktowane. Moniuszko spożytkowywał w ten sposób swoje pomysły: pieśni jego niektóre rozproszone po śpiewnikach, weszły w skład oper lub poematów muzycznych. W tym razie jednak, melodje z „Bettly“ wcielone później do „Straszego dworu,“ do „Hrabiny“ do „Verbum nobile“ nie były prawdopodopnie przeznaczone do zmartwychpowstania w pierwotnej zupełnie formie, którą im kompozytor nadał w jednym z pierwszych zapewnie płodów swego natchnienia.

Mógł pieśniarz użyczać dramaturgowi muzycznemu skarbów swej liryki do odpowiednich sytuacyj — ale wątpimy ażeby życzył sobie słyszeć pomysły swoje powtarzane w dwóch operach współcześnie grywanych. Zdaniem naszem Moniuszko sam postanowił o losach „Bettly“ pozwalając jej tylko odżyć w dziełach, które mu istotną zapewniły nieśmiertelność — jestto i tak zaszczyt wielki dla skromnej dwuaktowej operetki, która do innego pretensji rościć nie powinna.

Instrumentacja w „Bettly“ była zapewnie zastosowywana do środków zmniejszonej orkiestry — ale w takim razie nie zwrócono dostatecznie uwagi na stosunek smyczków do blach, które narzucają się ciągłą swoją przewagą, bez względu na najgorsze warunki akustyczne sali. Wpływa to niekorzystnie na koloryt całości.

= *Nowoe Wremia* podaje pogłoskę, że prawodawstwo karne za przestępstwa polityczne i wykroczenia przeciw państwu, mają uledz przejrzeniu i zmianie. Wykroczenia małoważne mają być karane jedynie tylko zamknięciem w domu poprawy.

= Dowodem blizkiego już otwarcia kolei Żelaznej Nadwiślańskiej może być ta okoliczność, że znaczna liczba przedsiębierstw została już ukończoną. Mosty, domki dróżnicze, kanały, przytem linja ukończona już w pięciu szóstych częściach. Ilości pozostające do końca spodziewać się każą, że niezadługo już prędzej może niż oczekiwano, kolej Nadwiślańska pełnić będzie swą — parową służbę.

= Wszelkie fluktuacje cen produktów nigdy i nigdzie nie uwydatniają się tak wybitnie jak na cenach w sprzedaży detalicznej praktykowanych. W chwili obecnej z powodu utrudnionego cokolwiek transportu na kolei żelaznej, oraz drożejącej z dniem każdym produkcji, cena węgla kamiennego poszła w górę, lubo podwyżka ta wcale nie jest znaczną. Na cenie jednak detalicznej odbija się ona wyraźnie; dawniej bowiem pół puda węgla czyli 20 funtów sprzedawano po kop. 10; obecnie cena ta wynosi już kop. 12.

= Przypominamy, iż jutro o godzinie 1-ej w południe w sali ratuszowej, czyta Bolesław Prus (Aleksander Głowacki) na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności nowellę swoją p. t. „W walce z życiem.“

= Od pewnego czasu rozeszła się po naszem mieście wieść, która też niebawem znalazła miejsce w kilku tutejszych pismach perjodycznych, o zamiarze urządzenia w porze letniej serji koncertów orkiestrowych, pod głównym kierunkiem Dyrektora Konserwatorjum p. Kątskiego. Koncerty te, według dziennikarskich doniesień, odbywać się miały w ogrodzie instytutu wód mineralnych przy ogrodzie Saskim. Ponieważ dotąd o ile nam wiadomo, nic jeszcze stanowczego nie postanowiono, wstrzymywaliśmy się z podaniem czytelnikom wiadomości, która nie mogła być dokładną.

Widzimy jednak potrzebę objaśnić istotny stan rzeczy. Dyrektor Kątski biorąc na uwagę to powodzenie, jakiem cieszyły się dane pod jego kierunkiem przez orkiestrę konserwatorjum koncerty symfoniczne, zamierza w przyszłym zimowym sezonie koncertowym urządzić nową serję takichże koncertów symfonicznych.

Chcąc jednak utrzymać w komplecie wytworzoną z takim trudem orkiestrę, zachodzi potrzeba postarać się o nastręczenie jej zajęcia przez czas oddzielający nas od sezonu zimowego. Najlepszym i najwłaściwszym ku temu środkiem, mogą być koncerta popularne — i te właśnie są w zamiarze pana Kątskiego.

Jeżeli myśl ta wejdzie w wykonanie, projektowane koncerty popularne będą urządzone na sposób i na stopę podobnych koncertów zagranicznych tak pod względem ich wartości muzycznej, jakoteż i pod względem wyboru miejsca odpowiadającego wymaganiom wykształconej publiczności.

Tyle stanowczo tylko na teraz wiadomo o projekcie koncertów popularnych — inne wszelkie wiadomości są albo przedwczesne, albo też nawet zupełnie bezzasadne.

= Na placach po pałacu Brühlowskim, nabytych przez hr. Ludwika Krasińskiego, wzniesionemi zostaną dwa domy frontem do ulicy Wierzbowej.

O ile słychać, nabywca placów sam zajmuje się nakreśleniem planu obu budynków, mających nosić na sobie charakter nowożytnej wytworności.

Parter i pierwsze piętra w obu domach obrócone będą na sklepy, reszta piętr i wewnętrzne zabudowania oddane dopiero zostaną na użytek lokatorów.

Roboty około tych domów rozpoczną się prawdopodobnie wkrótce, a za rok od S-go Jana będą zupełnie ukończone.

Równie szybko ma być ukończona budowa domu w posesji powstałej z rozdzielenia Tivoli.

Zaledwo uprzątnięto ztamtąd szczątki przybytku Melpomeny, już rozpoczęły się przygotowania do murarskiej roboty.

Liczba pracujących około tych przygotowań świadczy, iż wzięto się do dzieła z należytą energją.

= Wczoraj z powodu nagłej niedyspozycji pani Dowiakowskiej, mającej śpiewać rolę Leonory w „Trubadurze“, zapowiedziane wystawienie tej opery nie doszło do skutku. Natomiast dano odwiecznego, a najniezdarniej u nas idącego „Orfeusza w piekle“. Z tego powodu też i debiut panny Szczepkowskiej na naszej scenie uledz musi pewnej zwłoce.

= W tych dniach ukazała się w handlu księgarskim broszura napisana przez p. Ludomiła Jastrzębowskiego, a nosząca tytuł: „Rzecz o chwastach i o sposobach zupełnego ich wytępienia.“ Przedmiot opracowany z głęboką znajomością rzeczy. Część broszury zajmuje się ogólnemi wiadomościami o rodzajach chwastów krzewiących się w ogrodach i na polach i niszczących zasiewy, w końcu zaś autor wskazuje najpraktyczniejsze sposoby wytępienia tego rodzaju szkodliwych, a zwykle nader plennych roślin.

= W dekanacie bialskim, we wsi Rudkach, kościół parafjalny będzie restaurowany sumptem właścicielki wsi ks. Wandy Jabłonowskiej. W Grannem restauracja dopełnioną zostanie z ofiar parafjan miejscowych.

= Bruk przy ulicy Nowolipki jest naprawiany.

= Znany z swych filantropijnych ofiar p. Szejbler, fabrykant i obywtel m. Łodzi, sprawił własnym kosztem dla tamecznego kościoła katolickiego wspaniałą ambonę dębową, której wykonanie wedle rysunku budowniczego p. Wojciechowskiego, poruczył p. Polzeniusowi, znanemu warszawskiemu majstrowi stolarskiemu. Rzeczona ambona nader gustownie wyrobiona, ma być w poniedziałek wyprawioną do miejsca przeznaczenia.

= Ulicy Marszałkowskiej, oczyszczającej się ze starych ruderów, przybył nowy dom dwu piętrowy, cale okazały. Stanął on obok Święto-Krzyzkiej.

= Domy, których budowę rozpoczęto w roku zeszłym, wykończają się z niezwykłym pospiechem, ażeby od przyszłego kwartału służyć mogły na mieszkania dla lokatorów. Na wielu z nich powywieszano już karty najmu lokali, inne znów w tej chwili pokrywają się tynkiem i malują, choć wewnątrz zupełnie są niewykończone. Słowem, czynność i przygotowania nie ustają ani na chwilę, bo każdy stara się ciągnąć jaknajprędzej zyski z włożonego w budowę domu kapitału. Z obecnego stanu rzeczy pokazuje się również, iż cena lokali idzie znów wciąż

---

nieszczęśliwy może ducha wyzionąć, nim mu traf ześle lekarza, felczera, a przynajmniej policjanta.

W chwili gdy mówię o przesądach, chorobach i śmierci, niech mi wolno będzie zwrócić uwagę na fakt nie mniej skandaliczny.

Przypuśćmy, że umiera jakiś pan X., który tem różnił się od zwykłych śmiertelników, że pisał i drukował. Wówczas dzienniki zamiast ograniczyć się na zwykłej wzmiance o jego literackiej działalności, poczynają wylewać łzy krokodyle, a zarazem wyliczać, że X. za życia był pijakiem, warjatem, nędzarzem i t. d.

Śmieszny zwyczaj, a niegodny nawet, jeżeli dziennikom chodzi tylko o zapełnienie miejsca bolesnemi i niczego nie uczącemi szczegółami. Co komu do tego, że ja — literat jestem pijakiem?... i z jakiej racji pozostała rodzina, dla której już życie moje było zgryzotą, ma jeszcze po mojej śmierci wychylać największą jej kroplę, dzięki ogłaszanym skandalom?

Lecz nie na tem koniec. Pan X. chory na obłęd pijaństwa (bo pijaństwo jest niewątpliwie obłędem) już umarł i jako człowiek biedny złożony został do wspólnego dołu. Otóż wnet zjawia się ktoś donoszący i o tym fakcie i proponuje: 1. Aby zmarłego ze wspólnej mogiły wyjąć. 2. Aby mu zbudować obszerny, murowany grób na dwie osoby, ponieważ trafić się może, że inny biedny literat, nie będzie mieć na koszta eleganckiego pogrzebu. 3. Aby w tym celu ogłosić kilka prelekcyj.

O kochani koledzy! to już żart, czy sentymentalizm zadaleko posunięty. Dla czegoż dobroczynność nasza nie zdobyła się na odczyty wówczas, gdy zmarły żył i nie miał koszuli na grzbiecie?.. Dla czego taż sama dobroczynność nie pomyśli o zebraniu dziś jakiegoś funduszu nie na groby i nagrobki, ale wprost na kawałek chleba dla tych z pośród nas, którzy go na starość mieć nie będą?

Chcecie zwłoki wyjąć z ogólnego dołu,—a tóż po co?.. Czy ten dół jest mniej wygodny od katakumb?.. Czy istnieje między zmarłymi jeszcze różnica klas i czy my, my do pozagrobowej arystokracji zaliczać się chcemy?.. Co do mnie za najwyższy zaszczyt dla publicysty uważałbym: być najużyteczniejszym za życia, a po śmierci—dostać się do mogiły ogólnej. Nie taka ona znowu straszna, jak się to komu wydawać może!

* * *

Dzieje ludzkości świadczą, że: 1° panny po wsze czasy miały skłonność do sakramentu małżeństwa, 2° młodzież męzka po wsze czasy czuła niewytłomaczony pociąg do płci nadobnej i 3° że jednym z warunków kojarzenia się wielkiej liczby małżeństw są ożywione stosunki towarzyskie.

Dwa pierwsze punkty istnieją i dziś jeszcze w całej mocy. Nie znam mężczyzny, któryby nawet na widok ogona sukni kobiecej, nie dostawał dreszczów (ach! przepraszam!.. znam jeden wyjątek...) i nie znam piękności od 17 do 60 lat, któraby nie była gotową: „opuścić ojca i matkę“ i pójść za ideałem swych marzeń. Trzeci jednak punkt, t. j. stosunki towarzyskie martwieją u nas z każdym dniem i liczba małżeństw zmniejsza się.

Ponieważ bardzo wiele zależy mi na tem, aby ludność naszego kraju wzrastała, pozwolę więc sobie wypowiedzieć na temat małżeństw parę zdań ogólnych.

Nasze panny posażne są bardzo wybredne i rozpieszczone. Jeżeli która może wnieść mężowi np. 15 000 rs., to już pędzi życie wśród wykwintu i gardzi małżonkiem mającym np. 1000 rs. rocznego dochodu i nic więcej.

Ależ droga pani! do zbytku przyzwyczajać się nie należy!... to jedno. Powtóre zaś, młodzieńcem z pensją tysiącorublową także pomiatać nie wypada. Taki bowiem pan, biorąc rzeczy ze stanowiska finansowego, znaczy to samo, co 5-cio-procentowy papier na sumę rs. 20 000; wart jest zatem więcej niż posag pani.

Niech panny nasze nauczą się ludzi szanować, bo źle będzie. Nie trzeba szukać ideałów w tużurkach; średnio ukształcony rzemieślnik, buchalter, aptekarz—słowem człowiek fachowy, lepszy jest na urząd męża od stu poetów. Człowiek fachowy może w krótkim czasie podwoić i potroić wzięty po żonie posag; jego żona znowu, jeżeli jest istotnie wyżej od niego wykształconą, może dokończyć jego edukacji i —powstanie małżeństwo zasobne i wzorowe. Tylko — żadnych marzeń i żadnych grymasów, bo będziemy rutkę siały!...

Powtóre. Jakie takie stosunki towarzystkie istnieją w czasie zimy: młodzież płci obojej schodzi się na balach, wieczorkach i nabiera do siebie skłonności. Lato jednak haniebną wytwarza przerwę i stosunki się oziębiają. Z tego zatem powodu radziłbym *urządzać wielkie majówki* (gdy naturalnie zrobi się cieplej). Mamy przecież tyle instytucyj zbiorowych jak: obie resursy, Tow. muzyczne, Harmonję... Członkowie i członkinie ich powinniby się bawić w czasie lata, które dziwnie uspasabia serca ludzkie do uczuć, mających wielki wpływ na pewną gałąź gospodarstwa społecznego. Korzystajmy więc z tej pory!..

Bolesław Prus.

w górę, i pomimo tak niepraktykowanej wysokości komornego, wszędzie gdzie tylko jest mieszkanie do wynajęcia, podniesiono na niem cenę. Tendencja ta, mówiąc językiem handlowym, ku ciągłej zwyżce lokali złą jest dla ogółu mieszkańców wróżbą i tak już bowiem wysokie komorne stawia Warszawę w rzędzie najdroższych miast w Europie.

= Przypominamy, że jutro w salach redutowych o godzinie 1-ej z południa odbędzie się koncert Kazimierza Kratzera ze współudziałem pierwszorzędnych artystów i artystek opery i dramatu. Bilety, jakkolwiek w niewielkiej liczbie, są jeszcze do nabycia u p. Golińskiego pod filarami teatralnemi. Zwracamy uwagę publiczności, że za biletami do krzeseł bocznych wchodzić będzie można od strony Teatru Rozmaitości a do wszystkich innych miejsc od strony Teatru Wielkiego.

Program tego koncertu podajemy pod właściwą rubryką.

= Wisła zaczyna przybierać letnią fizjognomję. Do warszawskiego brzegu przybiły już galary, na których wieczorami palą się ognie, dodające życia dość ponuremu krajobrazowi.

= Za rogatkami grochowskiemi jest zamiar założenia wielkiej fabryki przetworów chemicznych. Będzie to w takim razie druga czy trzecia podobna fabryka w tych okolicach.

= Przed jednym ze sklepów na Krakowskiem-Przedmieściu jest wpuszczony w asfalt chodnika napis metalowy, którego część, z powodu wytarcia asfaltu, sterczy nad powierzchnią. Zawada ta była wczoraj powodem kilku potknięć, których skutkiem było... wypowiedzenie gorzkich *verba veritatis* właścicielowi sklepu.

= Przejazd przez ulicę Chmielną na przestrzeni od Nowego-Światu do Brackiej, został wstrzymany z powodu zaprowadzania rur gazowych. Komunikacja: z jednej strony przez aleję Jerozolimską i Bracką, z drugiej przez Warecką i Szpitalną.

= Pan St. Barcewicz powrócił do Warszawy z Kijowa, gdzie wystąpił z koncertem dobrze przyjętym.

= Podobno obraz Siemiradzkiego „Sprzedaż amuletów“, tylko przez dzień jutrzejszy znajdować się będzie w salonie Tow. Zachęty Sztuk Pięknych.

= W celu przyjścia z pomocą mieszkańcom miasta Kielc, jak również całej guberni Kieleckiej, oraz Szydłowca w guberni Radomskiej, dotkniętym klęską pogorzeli w roku zeszłym, Zarząd Okręgu Wschodniego Zakładów Górniczych Rządowych ma wydawać takowym żelazo na pokrycie dachów po zniżonej cenie. Z ulgi tej korzystać oni mogą tylko w ciągu bieżącego roku i pod następującemi warunkami: mogą nabywać żelazo albo za gotówkę po cenie produkcji, albotéż po cenach rzeczywistych, ale z sześcioletnią spłatą.

= Pan Arwed Poorten znany wiolonczellista, który sympatycznym swoim talentem przyczyniał się tak chętnie do uświetnienia wielu koncertów, jakie odbyły się w Warszawie w ostatnim sezonie i przyjmował czynny udział we wszystkich zebraniach i wieczorach muzycznych naszego Towarzystwa muzycznego, przed wyjazdem swoim z naszego miasta na prośbę komitetu tegoż Towarzystwa da się jeszcze słyszeć publicznie w środowym wieczorze muzycznym, poświęconym utworom klasycznym.

= Panna Justyna Machwic, której spodziewaliśmy się w Warszawie na czas dłuższy, zmuszoną jest powracać szybko za granicę, w skutek czego zapowiadany koncert jej, do skutku nie przychodzi. Spodziewać się należy, że tyle ceniona za granicą rodaczka nasza, o syrenim grodzie nie zapomni.

= Siódmy odczyt p. Dziewulskiego z nauki o cieple w zastosowaniu do przemysłu, odbędzie się jutro dnia 22go kwietnia w sali Muzeum przemysłu.

=Najwykwintniejszem ubraniem damskiem w Paryżu, jest obecnie „Robe Czatoryska“. Jest to suknia z dwoma wolantami, obszytemi frędzlą brązową i *mandarine*, skombinowane z tak zwaną *polonaise*, co wszystko przedstawia bardzo piękny *ensemble*.

= Korespondent z Szawelskiego do *Gazety Rolniczej* donosi, że książę Michał Ogiński, chcąc ułatwić ziemianom przyjęcie udziału w tegorocznej wystawie lwowskiej, przyjmuje w Retowie płody przemysłowe do 1go lipca, a rolnicze do 1go sierpnia, dla wysłania ich swym kosztem do Lwowa. Sądzimy, że w datach jest pomyłka, bo ostatecznie termin nadsyłki okazów do Lwowa, ustanowiony został do 15go maja, jak to onegdaj donieśliśmy.

= Dowiadujemy się, że liczba kantorów ekspedycyjnych, wobec widoków rozszerzającego się z dniem każdym ruchu transportowego, znacznie zostanie powiększoną. Życzyćby należało, aby każdy z panów założycieli tych pożytecznych zresztą dla handlu i przemysłu krajowego kantorów, zechciał trzymać się zasady: tabakiera dla nosa, czyli — publiczność nie dla ciągnięcia z niej zysku lecz zyski te właśnie dla czynienia możliwych dla ogółu dogodności i usług.

= Występ panny Szczepkowskiej w roli Azuceny w operze Trubadur nastąpi dopiero w przyszłotygodniowy wtorek. — W tejże operze i w tejże roli debiutować będzie w czwartek panna Jańska uczennica znanej wiedeńskiej profesorki Marchisio.

= Repertuar teatralny zapowiada na czwartek w Teatrze Rozmaitości komedję Fredry ojca p. t. „Wielki człowiek do małych interesów.“

= Rozprzedaż telegramów po raz pierwszy w dniu wczorajszym staraniem redakcyj warszawskich gazet wydawanych szła bardzo szybko. Ogólna cyfra sprzedanych egzemplarzy wynosi kilka tysięcy. Przypominamy iż za egzemplarz płaci się roznosicielom tylko **2** kopiejki.

= Dziś w nocy, jeden ze sklepów przy placu Śgo Aleksandra, opróżniony został przez... złodziei. Cóż na to nocni stróże?..

= Wszak znacie stare greckie sielanki?...

Pamiętacie Filomena i Baucis szlachetną, którzy bogów błagali o śmierć jednoczesną...

Coś podobnego wydarzyło się w naszym dziewiętnastym wieku!

Działo to się zaś zeszłego miesiąca we wsi Kołodziążu, w guberni siedleckiej, z tą różnicą że małżonkowie ponieśli śmierć wskutek smutnego wypadku.

Piotr Konik dróżnik kolei Warsz.-Petersb. potrzebował przeprawić się wraz z żoną swą Jadwigą przez kanał w bliskości budki.

Przeprawę ułatwiała kładka, z paru zbita desek, na którą małżonkowie wstąpili.

Jeden krok fałszywy, oboje spadają z kładki i... toną!

= W pewnej znanej restauracji, zniknęło podobno naraz hożych dziewoi kilka, usługujących aż dotąd arcy przykładnie... Osieroceni *Stammgasty* przypisują klęskę tę niegodziwym..... turkom, którzy dzisiaj tyle piwa w całym świecie nawarzyli.

= Dzieci włościańskie we wsi Kuski gm. Rościszewo w pow. Sierpckim, kopiąc chrzan w ogrodzie, wykopały zarazem korzeń nieznanej rośliny i ugotowawszy go zjadły. Korzeń ów miał zapewnie własności trujące, albowiem spożywszy go, pięcioletni chłopiec umarł natychmiast, a starsza dziewczynka długą i ciężką chorobą odpokutowała swoję nieoględność i brak dozoru ze strony rodziców.

= W bramie pewnego domu na Solcu istnieje coś pośredniego pomiędzy sklepikiem a straganem. Są tam jabłka, cukierki, pomarańcze, pierniki, figi, ciastka, woda sodowa, w ogóle wszystko, czego dusza nieprzyzwyczajona do zbytku pożądać może. Wartość wszystkich tych specjałów dochodzi do kolosalnej sumy... kilku rubli, a procent od tego kapitału obrotowego daje utrzymanie kobiecie, mającej może dzieci...

Sklepik jest zamykany od ulicy mocną okiennicą, która w dzień służy za rodzaj bufetu.

Jednakże, ani myśl, że ten sklepik stanowi cały majątek biednej kobiety, ani okuta okiennica, nie powstrzymała złodzieja od wyłamania zawias i zabrania wszystkich łakotek, dla zaspokojenia swego łakomstwa!!

Widocznie bowiem tylko łakomstwo kierowało ręką złoczyńcy, gdyż pozostawił na miejscu wszystkie koszyki i słoje, w których się słodycze znajdowały, a nawet miedziany balon od wody sodowej, którego wartość wynosiła jeżeli nie tyle, to przynajmniej połowę tego, co były warte wszystkie łakotki.

Przypuszczać należy, że dopuścił się tego czynu jakiś małoletni przestępca, którego zapewnie nie ominie pokuta i nauka w osadach rolnych.

= Na ulicy Królewskiej obok narożnego domu wychodzącego na Marszałkowską, nakryto balami głęboki rynsztok, rażący swą niestetycznością. Nie dokonano jednak tego dla ochrony mieszkańców miasta od wyziewów lub od wypadków — bynajmniej — jedyną przyczyną tego faktu jest zamiar postawienia obok cukierni narożnej, werendy, która przy otwartym rynsztonku nie mogłaby istnieć. Zawdzięczamy więc tę miłą dla przechodniów niespodziankę, tylko siłom prywatnym.

= W roku bieżącym, magistrat tutejszy ogłosi publiczną licytację na dalsze wydzierżawienie, na lat sześć, prawa na utrzymywanie kawiarni i restauracji w parku Aleksandrowskim na Pradze.

= Hrabia Stanisław Tarnowski przed wyjazdem swoim z Warszawy fotografował się w zakładzie fotograficznym pp. Karolego i Puscha.

= Ulica Marszałkowska w skutku ciągłej i bardzo ożywionej cyrkulacji, ulega szybkiemu psuciu się bruków. Aczkolwiek ulica powyższa w roku zeszłym była całkowicie przebrukowywaną, w obecnej chwili na znacznej jej przestrzeni potrzeba było przystąpić do naprawy zepsutego bruku.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: K. D. rs. 1 dla dotkniętych powodzią w Terespolu. Dziubiński rs. 1 dla ucznia na mundur, —J. K. rs. 1 i odzienie dla wdowy z dziećmi — A. Z. kop. 60 dla nędzy wyjątkowej.

— Sakiewkę z pieniędzmi przed 6ma tygodniami znalezioną na Krakowskiem-Przedmieściu, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Telegrafują z Rygi, że Dźwina Zachodnia zupełnie oczyściła się z lodu.

— Z Odessy donoszą o spodziewanej od dnia 21 b. m. czasowej przerwie w komunikacji towarowej na drodze kijowsko-odesskiej.

— Z Rygi telegrafują, że wczoraj bieg pociągów towarowych i osobowych na drodze mitawskiej, przywrócony został.

— Wileński Bank Ziemski daje swym akcjonarjuszom za rok zeszły 29 rubli dywidendy na akcję.

— Zarządy dóbr państwa znajdujących się w guberniach Witebskiej i Smoleńskiej, według rozporządzenia ogłoszonego w *Gońcu Urzęd.*, będą połączone w jeden zarząd mający siedlisko w Smoleńsku.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m. i r, to jest w poniedziałek o godzinie **9-tej** rano, w kościele Powązkowskim odprawioną zostanie Msza Ś-ta za dusze zmałych z familji Gawareckich, a to z legatu przez niegdy Magdalenę **Gawarecką**, uczynionego. O czem Nadzór Cmentarza interesowanych zawiadamia. —6208

† Dnia 23 kwietnia r. b, to jest w poniedziałek jako w 27-mą rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Oliwińskiego** b. Artysty Teatrów Warszawskich i 8-mą rocznicę jego córki Józefy **Oliwińskiej** b. Artystki Teatrów Warszawskich, o godzinie **9-tej** rano w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z córkami, Krewnych i Przyjaciół zaprasza — w następnym zaś dniu to jest we wtorek w tymże kościele o godzinie **10-tej** rano odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Moszyńskiego** b. Mecenasa, na które pozostała matka, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —6176—

† Dnia 23 kwietnia w poniedziałek, o godzinie **9tej** rano, jako w dzień imienin ś. p. Wojciecha **Grochowskiego**, b. inspektora szkoły technicznej, odbędzie się Wotywa w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała wdowa z pięciorgiem dzieci Kolegów, Przyjaciół, Uczniów i Uczennice zmarłego, uprzejmie zaprasza. —6198—

† W poniedziałek dnia 23 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Gnuss**, dentysty, o godzinie **10tej** z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Jana przy ulicy Śto-Jańskiej, na które pozostała wdowa z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —6260—

† W poniedziałek, dnia 23 kwietnia, o godzinie **9tej** rano, w kościele Najświętszej Marji Panny Łaskawej przy ulicy Śto-Jańskiej, jako w dzień imienin ś. p. Wojciecha **Kremera**, zmarłego dnia 1 grudnia 1876 roku, odprawi się Msza żałobna, na którą zaprasza się Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego. —6225—

† Dnia 23 kwietnia to jest w poniedziałek, o godzinie **10ej** rano, jako w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Wojciecha **Nalepińskiego**, na które w ciężkim smutku pozostała wdowa, zaprasza Famiję i Przyjaciół. —6169—

† W dniu 23 kwietnia w poniedziałek, o godzinie **10tej** rano, jako w rocznicę śmierci ś. p. Feliksa **Smoleńskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Aleksandra, na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół. —6236—

† W dniu 23 b. m. to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Wojciecha **Dworzyńskiego**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marji

Panny na Lesznie, na które pozostałe dzieci zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6197—

† Dnia 23 kwietnia r. b. w poniedziałek, za spokój duszy ś. p. Wojciecha **Płonikowskiego,** emeryta, odbędzie się Wotywa o godzinie **11tej** z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —6126—

† Dnia 23 kwietnia w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Wojciecha **Komosińskiego,** b. sędziego apelacyjnego w kaplicy Literackiej przy kościele katedralnym Śgo Jana, odprawioną będzie Msza Śta żałobna za spokój jego duszy o godzinie **9tej** rano, na którą stroskana żona, Rodzina, Przyjaciół i Kolegów zmarłego najuprzejmiej zaprasza.

† Dnia 23 b. m. w poniedziałek, jako drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wawrzyńca **Kostrzewskiego,** za spokój jego duszy, odbędzie się Nabożeństwo, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie o godzinie **9tej** z rana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —6276—

† W dniu 16 kwietnia o godzinie 2 w nocy, zszedł z tego świata opatrzony ŚŚ. Sakramentami Aleksander **Pintowski,** sędzia gminy okręgu stanisławowskiego. Dnia 18 b. m. i roku odbyło się na cmentarzu parafjalnym we wsi Jakóbowie, pomieszczenie tymczasowe zwłok zmarłego. —6222—

† W dniu 19 kwietnia r. b. opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności Józefa z Kostrzewskich **Graniczewska,** emerytka, przeżywszy lat 65. Pozostali: córki, zięciowie i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22gim b. m. to jest w niedzielę z kościoła Ś-go Jana przy ulicy Śto-Jańskiej o godzinie **1ej** w południe na cmentarz Powązkowski. —6267

† Hipolit **Ziembiński,** b. subiekt handlowy, zakończył życie w dniu 19 kwietnia 1877 roku, przeżywszy lat 40. Wdowa z trojgiem małoletnich dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najświętszej Panny na Lesznie, w dniu 22 b. m. o godz. **5ej** z południa na cmentarz Powązkowski. —6271—

† Pogrążona w głębokim smutku żona i siostra, po nieodżałowanej stracie męża i brata ś. p. Władysława **Landgraffa,** b. asesora ekonomicznego okręgu opoczyńskiego, zmarłego w dniu 10 b. m. w Suchedniowie, składają najserdeczniejsze podziękowanie czcigodnemu księdzu proboszczowi suchedniowskiemu, za wymowne słowa nad grobem, oraz Przyjaciołom, Znajomym i tak licznie zebranym miejscowym i okolicznym mieszkańcom za uczestnictwo w obrzędzie pogrzebowym. —6282—

† Osobom, które w dniu 18 b. m. odprowadziły na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki matki naszej ś. p. Klementyny z Apanowiczów **Cholewickiej,** składamy najszczersze podziękowanie jak również pp. artystom i p. Antoniemu Kochańskiemu, pod którego przewodnictwem wykonane zostały śpiewy religijne.—*Synowie córki i zięć.* —6246—

Wiadomości Polityczne.

Powiadają że Porta skłaniała się do podpisania protokułu, kiedy nagle nadeszła depesza od Mussurusa-paszy zmieniająca odrazu usposobienie Porty na gorsze. Hr. Jocelyn ajent dyplomatyczny Anglji konferował odtąd bezustannie prawie z Sarafetem-paszą i Wielkim Wezyrem, a ci znowu ze sułtanem. Zanim cyrkularz Porty dostał się drogą telegraficzną do wiadomości gabinetów, pan Jocelyn na długo przedtem miał treść tego aktu w swych rękach. Czyżby w Anglji dyplomacja i hipokryzja były jednoznacznemi?

Przyszłe ogłoszenie aktów dyplomatycznych może to kiedyś wyświeci.

Korrespondent berliński do *Schl. Pr.* donosi, jakoby manifest wojenny miał być już zredagowanym. Na zebraniu u posła włoskiego w Berlinie hr. de Launay mówiono, iż przed manifestem przedstawionem zostanie Turcji jeszcze jedno *ultimatissimum* terminowe, które kategorycznie wezwie Portę do przyjęcia warunków Rossji i żądań Europy.

Donosiliśmy przedwczoraj o zapewnieniu przychylnego usposobienia Niemiec dla Francji, które ks. Decazes radzie ministrów przedstawił. „Oto prawdopodobnie, jak się teraz dowiadujemy nastąpiło to w skutek zaniepokojenia, jakie w Paryżu i Londynie wywołały pogłoski o rzekomych przygotowaniach wojennych w Prusiech.

Oto *Times* donosi, iż kilku wojskowych armji niemieckiej, bawiących w Londynie i na prowincji otrzymało rozkaz natychmiastowego stawienia się w szeregi, skutkiem czego wielu młodych ludzi przeszłej soboty Anglję opuścić musiało.

Z Brukseli znowu zawezwano wszystkich rumuńskich oficerów uczęszczających do tamtejszej szkoły wojskowej.

Telegramy.

Warszawa, 20 Kwietnia godz. 10 min. 30 wiecz.

Bukareszt, 20. Telegram z Kładowy: „Ostatni ochotnicy z wojny serbskiej nie chcą iść do domów. Rząd serbski wysyła wojska, żeby im odebrać karabiny, których oni wzbraniają się wydać.“ Telegram z Ruszczuku: „Tutaj w wysokich sferach administracyjnych nie wierzą jeszcze w wojnę. Krąży pogłoska, że w razie zagrożenia Ruszczuku, stolica zarządu wilajetu dunajskiego będzie przeniesioną do Szumli. Zaczynają tu fabrykować chleb dla żołnierzy, skutkiem wyniszczenia Bulgarji.“

Bukareszt, 20. Konsulat austrjacki poradził urzędownie kompanji żeglugi po Dunaju, żeby archiwa przeniosła w miejsca bezpieczne i poczyniła przygotowania.

Bukareszt 20-go.—Dekret książęcy poleca uruchomienie armii stałej i terytorjalnej, rezerwy, milicji i gwardji obywatelskiej. Izba zwołana na nadzwyczajne posiedzenie na dzień 26 b. m.

Bern 20-go. — Rada związkowa zakomunikowała Porcie, że tylko po wyjednaniu zgodzenia się innych mocarstw, należących do konwencji genewskiej, krzyż czerwony może być przez półksiężyc zamieniony.

Waszyngton 20-go. — Wczoraj wydał Hayes na cześć J. C. W. W. Ks. Aleksego Konstantynowicza obiad, w którym uczestniczyli ministrowie i ciało dyplomatyczne.

Berlin 20.—W przedmiocie szerzonych przez *Timesa* i *Neue Fr. Prasse* wiadomości o uzbrojeniach niemieckich, pisze *N. Allg. Ztg.* Wielkie dzienniki europejskie powinny wiedzieć, że chodzi tu tylko o coroczne ćwiczenia rezerwy i landwery. Pod okiem cudzoziemskich delegatów wojskowych, Cesarz polecił właśnie zwołać bataliony landwery z Berlina i Potsdamu. Do rzeczywistych przygotowań wojennych, nie mają Niemcy dotychczas żadnej absolutnie przyczyny.

Warszawa d. 21 Kwietnia godzina 7 rano.

Konstantynopol 20-go.—Layard jutro odwiedzi W. Wezyra. Wiele rodzin ruskich już wyjechało. Deputacja studentów jedzie jutro do Pesztu dla zrewizytowania studentów węgierskich. Ambasada rosyjska robi wszystkie przygotowania do natychmiastowego wyjazdu w razie otrzymania rozkazu.

Że strony Czarnogórza dotąd kroków zaczepnych nie rozpoczęto. Pogłoska krąży, że Mirydyci poddali się.

Bukareszt 20-go. — *Romanul* ogłasza następujący artykuł Bratiana: „Obowiązkiem naszym jest zaprotestować przeciwko naruszeniu praw Rumunii: Armje które przechodzić będą przez nasz kraj powinny otrzymać od nas warunki przemarszu: Armje, któreby warunków tych nie zachowały, uważane będą za nieprzyjaciela.

Paryż 20-go.—*Temps* pisze, że Layard żadnej nie wiezie propozycji, ma tylko obserwować stan umysłów w Konstantynopolu i w ostateczným tylko razie podjąć kwestję pośrednictwa.

Petersburg 19go. — *Petersb. Wiad.* donoszą, że w kwietniu arcyksiążę austrjacki Albrecht, przybyć ma do Warszawy i Kiszyniewa. Z Berlina telegrafują do *Pall-Mall*, że w Austrji polecono uruchomienie 5 korpusów armji.

Paryż 20go.— *Mem. dipl.* potwierdza, że toczą się układy pomiędzy otoczeniem Sułtana a agentem Ignatiewem w Konstantynopolu. Mahmoud, Damat i Reouf-pasza, usiłują doprowadzić do bezpośredniego porozumienia z Rossją.

Londyn 20go.— Do *Times'u* donoszą z Konstantynopola. Porta rachuje na neutralność Austrji. Turcja przerażona grożącą wojną, przyjęłaby chętnie pokojowe pośrednictwo Francji, gdyby już nie było za późno.

Petersburg 19go. — *Herold* donosi, że dziś wyjeżdżają do Kiszyniewa między innemi: jenerał Ignatiew, oraz pełnomocnicy wojskowi austrjaccy i niemieccy, dla asystowania przy przeglądzie armji.

Warszawa d. 21 kwietnia godz. 12 w południe.

Bukareszt 20. — Pomimo obawy która tu panuje, Turcy o ile się zdaje nie myślą o posunięciu się do Bukaresztu. Będą oni z pewnością usiłowali zająć Kalafat, może też Magurelle i Tniszczyc most. Potem ograniczą się na defensywiu nie opuszczając ufortyfikowanych pozycji nad Dunajem. Turcy boją się, że gdyby zajęli Rumunię, Rossjanie prześliby łatwo za Dunaj.

Haga, 20. Rząd przedstawił Stanom Jeneralnym projekt do prawa o wysuszeniu 157000 hektarów Zuydersee, koszta 116 miljonów mają być pokryte przez pożyczkę. Dalej rząd proponuje budowę nowego kanału z Amsterdamem do prowincji nadreńskich.

Bukareszt 21go.— Dziennik urzędowy ogłasza nominację pułkowników: Havalamkie, Castaforu, Dimitresco i Marzichi, na dowódców czterech dywizji terytorjalnych.

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 21-go Kwietnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . .	$130.27\frac{1}{2}$—20—$12\frac{1}{2}$	130 20	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st	8.83	8 85	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	105 90—106 05	106 20	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	101 85 —102.15 - $37\frac{1}{2}$	102 60	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono	Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100 . .	—	—.	—.	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	181
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	—.	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	72	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—	90 40	90 10	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—.	—.
„ „ „ małe	90 10 15	90 30	90.	Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—.	114	—
Listy zast. m. War. serji I	—.	84 75	-.	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	103	102
„ „ „ serji II	—.	83.75	—.	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	238	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	240	—
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	79	78 60	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—.
„ „ małe	78 50 60	78 75	78.45	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	93. 92	—.	Akc. War. Tow. fabr. cukr.	-	—	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.	176	173	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—.	—
„ „ z r. 1866	—	174	171	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—	—
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	102 25	101 50	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $13\frac{2}{9}$ nowych $16\frac{5}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II $2\frac{7}{9}$ m. Łodzi $23\frac{61}{9}$ listów likwidacyjnych $15\frac{53}{5}$ obligów skarb. $22\frac{1}{5}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $13\frac{61}{10}$ II ej emisji $5\frac{24}{5}$.

Monety. Półimperjały rs. 7 38 — 7 35— Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 20. — 7 17 marki niemieckie rs. — kop. 44 pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs. — kop. —

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 0.8 w południe ciepła st. 1.6. Barometr 759 (Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Duch Wojewody.** Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Przesądy.** Jutro: **Starzy Kawalerowie.**

ELDORADO
w Nowym Teatrze

Dziś i codziennie Przedstawienia Śpiewaków Francuzkich i Angielskich. Codziennie nowy program.
Nadto **Tancerze Teatrów Kijowskich** pod dyrekcją **S. Lenczewskiego** w przejeżdzie przez Warszawę, dadzą kilka przedstawień.
Początek o godzinie 7½.
1—10 — 6251 —

Za pozwoleniem Zwierzchności.

W Niedzielę, d. 10 (22) Kwietnia 1877 roku,
o godzinie 1 ej z południa,
w Salach Redutowych
odbędzie się

PORANEK
Muzyczno-Deklamacyjny
KAZIMIERZA
KRATZERA.

Program:

CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura. **Kratzera.**
2. „Świadectwo niebooszczyka" ballada, odśpiewa p. Wasilewski.
3. Recitativo i Romans z op. „Dziewczę Lasu" (libretto F. Schobera) **Kratzera**, odśpiewa p. Cieślewski.
4. Epilog z dramatu „Wit Stwosz" **Rapackiego**, wypowie panna Popiel, pp. Królikowski i Rapacki.
5. a) „Dola," (słowa Syrokomli). **Zarzyckiego.**
   b) Chanson „L'oiseau s'envole,"
   c) Chanson du Tigre, z op. „Paul et Virginie." **V. Massego**, odśpiewa p. Zofja Zahorowska.
6. Duet z op. „Bravo." **Mercadantego**, odśpiewają pp. Filleborn i Cieślewski.

CZĘŚĆ II-ga.

7. Polonez z op. „Hrabina," ułożony na męzkie głosy, **Moniuszki**, wykona chór pod dyrekcją p. Mellera.
8. Wiechna," wypowie panna Popiel.
9. Arja z op. „Poliuto," **Donizetti'ego**, odśpiewa pani Dowiakowska.
10. a) „Tyś moim snem," (sł. F. Schobera),
    b) „Spełnione marzenie," (słowa F. Schobera, **Kratzera**, odśpiewa pan Filleborn.
11. „Czarny Szal," **Ujejskiego**, wypowie panna Deryng.
12. Sekstet z op. „Fiorina." **Pedrotti'ego**, odśpiewają: panie: Dowiakowska, Leśniewska, pp. Filleborn, Kozieradzki, Suszyński i Kwieciński.

Na fortepianie towarzyszyć będzie **K. Kratzer.**
Bilety pozostałe po rs. 3 kop. 5,—rs. 2 k. 5, rs. 1 k. 55,—rs. 1 k. 5;—oraz wejście do sali kop. 75 i na galerję kop. 50, nabyć można w magazynie p. Golińskiego, w gmachu Teatrów—w dzień zaś koncertu przy wejściu do sali.—Wejście od strony obu Teatrów.
1—1 —

Rodowita Francuzka

życzy znaleźć miejsce do dzieci na wsi, blizko Warszawy; jest także Francuzik 10 letni do towarzystwa. Ulica Czysta Nr 4, w Magazynie Mód. —6221—1—3

Młody Człowiek,

poszukuje zatrudnienia w **przepisywaniu** (na czysto), w językach: polskim, ruskim i francuzkim, lub też w tłumaczeniu z takowych. Ulica Gołębia Nr 15 nowy, 3 piętro pod lit. A. Z. —6263—1—3

NIEMKA

rodowita, posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy udzielać konwersacji na godziny za przystępną cenę. Wiadomość ulica Zielna Nr 7 a, b, mieszkania 8, na 3-m piętrze. —6212—1—3



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-stu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. —1—1—6194

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Niedzielę, dnia 22 Kwietnia 1877 r.

Wielki Koncert
na benefis
Dyrektora
Orkiestry Warszawskiej
Adolfa Sonnenfelda,
z zupełnie nowym programem.
Orkiestra w powiększonym komplecie, złożonym z przeszło 50 osób.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza.

1. Uwertura z op. **Leonore**, L. v. Beethovena.
2. **Das Leben ist doch schön**, walc (nowy) Fd. Straussa (1-szy raz).
3. **Arja Koncertowa**, (solo na obój), A. Sonnenfelda, wykona p. Wockhaun.
4. Kadryl z op. **Dragoni Villars'a**, (ofiarowany W-nej Antoninie Matuszyńskiej), Ch. Schulca członka orkiestry, (1-szy raz).

CZĘŚĆ II-ga.

5. **Rapsodja Węgierska**, (Nr 2.) Fr. Liszta (1-szy raz).
6. **Mazur Weselny**, St. Moniuszki, (1-szy raz), instrumentował A. Sonnenfeld.
7. **Danse Macabre**, poemat symfoniczny, C. Saint-Saëns (1 szy raz).
8. **Magda Karczmarka**, Ballada St. Moniuszki, instrumentował A. Sonnenfeld.

CZĘŚĆ III-cia.

9. Uwertura z op. **Tannhäuser**, R. Wagnera.
10. **Vivat Varsovie!** Polka (nowa) A. Sonnenfelda (1-szy raz).
11. **Ständchen**, (solo na skrzypce), Ch. Ersfelda, wykona Ad. Sonnenfeld.
12. **Benefisant-marsz**, (nowy A. Sonnenfelda (1-szy raz).

Bilety „Passe-partout," (oprócz urzędowych), na ten koncert są nieważne.
Początek o godzinie 4½ po południu.
Cena wejścia kop. 50.
17 (29) Kwietnia r. b. **ostatni Koncert** w tym sezonie. —6280—1—1

Ktoby z Panów Opiekunów życzył sobie ulokować na opiekę

DZIEWCZYNKĘ

od lat 13 do 15, umiejącą czytać i pisać, u małżeństwa bezdzietnego, zechce się zgłosić na Nową Pragę Nr 80. Wiadomość w handlu korzennym. —6181—1—2

50⁰₀

niżej kosztu, **Trzy Kufy** lagrowe, na 80 antałków, z powodu braku miejsca do sprzedania. Wiadomość w sklepie żelaza pana Duszek, na Krakowskiem-Przedmieściu. —6214—1—1

Na żądanie

W przeciągu 24 godzin, piorą się sposobem chemicznym, bez żadnego cdoru, ubrania męzkie w Farbiarni i Pralni
Karola BOKGE,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 7.
1—2 — 6273 —

Potrzebny jest **Kapitał**
20,000 rs., 4,000 rs: lub 2000 rs.
na dobrą hypotekę w Warszawie na pierwszem piętrze
Do sprzedania **Dom i plac** w środku miasta na dogodnych warunkach.
Wiadomość, Krakowskie Przedmieście Numer 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7.—W Niedzielę i Święta do 12 rano.

Do sprzedania
PARA KONI
rosłych, ciemno gniadych, wałach i klacz, lat 4 i 5 mających, zupełnie zdrowych, za cenę rubli osiset. Wiadomość powziąść można na ulicy Nowy Świat Nr 47, u stangreta Grzegorza. —6265—1—3

MAGAZYN
Garderoby Męzkiej,
ulica Bielańska Nr 601, (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon wiosenny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.
Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona, jest gotowa garderoba.
z uszanowaniem **ARTUR.**
Bielańska Nr 601. 11— 0— 4350 —

NIEPRAKTYKOWANIE TANIO!
Oryginalne **MASZYNY** do szycia Pollacka i Schmidta.
Główny Skład Mebli giętych fabryki krajowej Wojciechów.
PRĄDZYŃSKI, TRYLSKI i Sp. **Miodowa 2.**
1—50 — 6183 —

Z powodu restauracji sklepu
Kantor Loterji i Wekslu
JÓZEFA DAWIDSOHN
przeniesiony zostaje tymczasowo na ulicę Miodową do domu dawniej Dyzmańskich Numer 497a, o dla szczupłości lokalu uprasza się Szanowną Publiczność, o wczesne wykupywanie losów. 2—10 — 5962 —

Dzierżawa,
pod bardzo korzystnemi warunkami, w ziemi dobrej z wielkim obszarem łąk i pastwisk z inwentarzem lub bez, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość u Rządcy Hotelu Rzymskiego. 2—3 — 6028 —

Za niską cenę do sprzedania
Maszyna do robienia lodów
z fabryki Wienera w Wiedniu, mało używana, z kołem rozpędowem, Konserwator i Werenda, w Cukierni Górskiego, ulica Przejazd. Nadmieniam, że te przedmiota, są w bardzo dobrym stanie. 1—3 — 6281 —

Pozostawiono do sprzedania



Fortepian
krótki, z blatem, 3-ma szprejcami, za rs. 110, drugi o 6 oktawach, wyrestaurowany, za niską cenę.—Tamże wiadomość o fortepianie palisandrowym, o 7 oktawach, z blatem, 4 szprejcami, za przystępną cenę.—Przyjmuje się strojenia i reperacje. Marszałkowska Nr 71, u Fortepianisty **J. Cerulli.** —6262—1—3

Nr 10. Nowy-Świat Nr 10.
Numer 10.
DOM olejny parterowy z ogrodem, składający się z 9-ciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Piwnic, Gór, Stajni, Wozowni i innemi zabudowaniami, do najęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość u Rządcy. 1—3 — 5883 —

Do sprzedania na 10% czystego dochu
FOLWARK
dziedziczny 6-cio włókowy, pod Warszawą, w pięknem położeniu. Dom mieszkalny obszerny, urządzony z komfortem, Ogród angielski, Stawy zarybione, Lasek brzozowy, Inwentarz żywy i martwy kompletny. Wypłata dogodna. Bliższa wiadomość w Sklepie Cygar Böhma ulica Nowo-Senatorska naprzeciw hotelu Rzymskiego. Pośrednictwo wyłącza się. —4529—5—6

Bardzo tanio!!
Koszule męzkie—od rubla, na tuziny i sztuki. Ulica Krucza Nr 4 nowy, mieszkania 5, pierwsze piętro.—Tamże jest potrzebna **Panna** do szycia na maszynie. —6139—2—3

Wolant nowy
jest do sprzedania za cenę umiarkowaną—Wiadomość na ulicy Nowogrodzkiej pod N. 9. —5951—2—3

Kawiarnia Gospodarska.
Nowootworzona przy ulicy Karmelickiej pod Nr 7, w której codziennie od godziny 5 ej rano, dostać będzie można: kawy, herbaty, czekolady, ciasta świeżego domowego pieczenia. Wody sodowej, salcerskiej i limonady gazowej, z czem poleca się Szanownej publiczności. Tamże jest do sprzedania kocieł miedziany do herbaty. 2—3—5753

Pokój o 2-ch oknach z Przedpokojem,
od frontu na 1-szem piętrze, na rogu ulic Przejazd i Tłomackie, Nr 8, jest do wynajęcia każdego czasu do J-go Jana. Wiadomość na miejscu u stróża. 2—3 — 6175 —

Przy ulicy Lipowej, od rogu Dobrej, pod Nrem 3/2764, jest do wynajęcia **Lokal**, na dole, w oficynie, z 4 pokoi, przedpokoju, pasażu, spiżarni, kuchni i wygódki, piwnic dwóch, stajen dwóch, z górą na siano, wozownią, podwórze obszerne, wygodny dla przedsiębiercy utrzymującego konie, od 1-go Lipca r. b. za cenę przystępną i
Trzy Pokoje z kuchnią, schowaniem, piwnicą, z zlewami, na 3-m piętrze w oficynie, widok piękny, czyste powietrze, rs. 50 kwartalnie. Wiadomość u Rządcy. —5838—2—6

Zaraz jest do odnajęcia
Dwa Pokoje,
umeblowane, może być ze stołem i usługą, a od 20 Czerwca **3 pokoje i kuchnia**, za przystępną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 54, mieszkania 15 miesięcznie, stróż wskaże. —6184—1—6

Do wynajęcia
umeblowane Pokoje,
oddzielnie lub razem, z usługą. Śto-Krzyzka, 21. —6178—1—5

Do wynajęcia różne **LOKALE**, mianowicie: **Od 1 Lipca 1877 r.** przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 17, Sklep z 2 pokojami i kuchnią. mieszczący od lat 30 Sklep Wiktuałów;—jak również przy ulicy Długiej pod N. 45, Sklep z pokojem **w każdym czasie.** Wiadomość u Rządcy. —6199—1—3

Do wynajęcia w każdej chwili w domu przy Nowolipie Nr 2434
MIESZKANIE,
na parterze, składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami, za rs. 375 rocznie. Wiadomość na miejscu lub w handlu p. Simona et Steckiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu. —6209—1—3

W Ciechocinku w miejscu dogodnem
Różne Mieszkania
do najęcia. Kontraktować można i w Warszawie, ulica Pańska Nr 37, u Pragera.
1-3 — 6244 —

Sklep z Dystrybucją
z wszelkim urządzeniem, w najlepszym punkcie, zaraz jest do odstąpienia. Wiadomość powziąść można w dystrybucji, róg Długiej i Freta, gdzie Sąd Mirowy. —6180—1—3

W domu przy ulicy Nowomiejskiej Numer 12 każdego czasu do wynajęcia
SKLEP
za rs. 192 rocznie. Tamże do sprzedania Szafy sklepowe, zdatne do każdego procederu oraz Lampa wisząca o dwóch płomieniach i Wanna cynkowa.—Wiadomość u właściciela domu na 1-szem piętrze 1—3 — 6266 —



SPÓŁKA OPAŁOWA

1. Skład główny przy rogatce Jerozolimskiej
2. Filja przy ulicy Tłomackie Nr 3.

Ma honor zawiadomić, że na półrocze letnie **ceny Węgli zniżone** zostały i sprzedaż z dostawą: korzec Najcelniejszego Szląskiego **kop. 95**. Takiż kostkowy **kop. 90,** korzec najcelniejszego krajowego **kop. 85**, takiż kostkowy **kop. 80**

Drzewo jak zawsze najtańsze w Warszawie. Sążeń kubiczny sosnowego **rs, 11 kop. 60;** sążeń kubiczny brzozowego **rs. 13 kop. 60.**

Przy zamówieniach jednorazowo wyższych nad 30 rs., odstępujemy od 3% do 10% procent. 2—6 — 5707 —

!!!BEZPŁATNIE!!!

Valce brillante pour Piano, kosztujący w Paryżu 3 franki, dodaje się każdemu kupującemu dwa pudełka pudru

VELOUTINE Ch. FAIJ
w Głównym Składzie Perfumerji Zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Nowy-Świat, Nr 41,

Ch. Faij'a { Ołówki do brwi po **kop. 20.** Pomadka do ust „ „ **30.**

4—6 — 5119 —



M. ZIEMIŃSKIEGO



FABRYKA POWOZÓW

w Warszawie, Długa Nr 16, wprost Soboru Prawosławnego

Fabryka zaopatrzoną została w dobór najświeższych i najgustowniejszych fasonów różnego rodzaju powozów, jest także **Wózek dziecinny;** oraz i **Chomonto** angielskie na jednego konia używane. 4—6 — 4923 —

Potrzebny jest do **Młyna Parowego,** leżącego nad Wisłą, w odległości od Warszawy mil 8, od Płocka 6, od Stacji kolei Nadwiślańskiej Nowy Dwór mil 4.

Wspólnik

z kapitałem rs. 5,000.—Bliższa wiadomość u Hermana Geldenringa w Warszawie, Miodowa Nr 5. 1—3—6232

Agronom,

z małą lub bez familji, praktycznie i teorytycznie wykształcony, poszukuje odpowiedniego zajęcia, zaraz lub od 1-go Lipca 1877 r. — Na żądanie mogą być przesłane świadectwa z praktyki i z akademji rolniczej w Proszkowie. Reflektanci zgłosić się mogą poste-restante J. Z. Gniezno Ks. Poznańskie.

1—1—6231

Do sprzedania:

suknie zupełnie nowe: jedwabna czarna repsowa i 2 wełniane na osobę szczupłą średniego wzrostu. Można widzieć od 12 do 3 po południu. Żórawia Nr 27 a, 3 piętro od frontu mieszkania Nr 7. 1—3—6230

FORTEPIAN

o 7 oktawach, z blatem metalowym, o 5-ciu szprejcach, fabryki Krala i Seidla, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Piwnej Nr 9, u P. Kochańskiego za rs. 220, stróż wskaże. —6212—1—3

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie, potrzebna jest zaraz na prowincję. Wiadomość, Elektoralna Nr 1, drugie piętro, mieszkania 13.
—6134—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Cukierni, od lat 14 do 15, dobrej konduity. Róg Królewskiej i Marszałkowskiej.
—6116—2—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie. Ulica Sowia Nr 8 domu, mieszkania 4. —6163—2—3

TABACZNA FABRYKA
ŁAMBA w Odessie.

Nadesłała próby oryginalnego tytoniu tureckiego i papierosów do **Składu Cygar pod firmą M. Kiczorowski ulica Wierzbowa,** vis a vis filarów Teatralnych i takowe poleca Szanownej Publiczności.
2—6 — 5920 —

Ważna Wiadomość
dla Panów Myśliwych!

Jest do sprzedania **Pies** z rasy ponterów w pierwszem polu. Wiadomość na Pradze w domu Sokołowskiego Nr 184a wprost Zbornego Punktu w Restauracji u **J. K**
—6039—3—3

Owocarnia

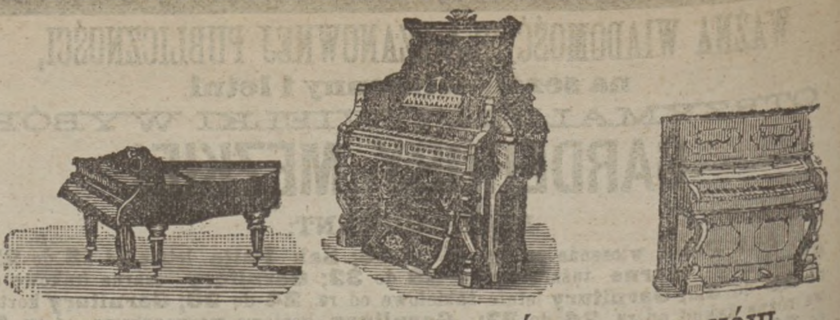
z gmachu Teatralnego, przeniesioną została na Niecałą ulicę, obok Ogrodu Saskiego, gdzie także sama owocarnia otrzymała wielki transport **Pomarańczy** zupełnie słodkich, które sprzedają się po rs. 1 kop. 65 za kopę, a na sztuki począwszy od kop. 3.—O czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność.
Z uszanowaniem **M. R.**
—5991—2—3

Sklep i Remizy
w Rybińskiego

targu, Plac Trzech Krzyży, są do wynajęcia, jak również i wszelkie **Furmanki.** Wiadomość w sklepie wiktuałów Pietrzszkiewicza od ulicy Hożej Nr 2 nowy. —5814—2—3

Letnie Mieszkania.

W **Rudzie Guzowskiej**, w pobliżu Banhofu Drogi Wiedeńskiej; z meblami lub bez; z wszelkiemi dogodnościami. Szwajcar Bankhofu bliżej wskaże. 2—6—4731



WIELKIE SKŁADY FORTEPIANÓW i ORGANÓW
Herman & Grossman
Miodowa Nr 10,

poleca swój bogaty wybór instrumentów z przeszło 40 różnych fabryk. Wyłączność na sprzedaż fortepianów

Bechsteina—i—Blüthnera.

Osobne Salony do wynajmowania Instrumentów, na najdogodniejszych amortyzacyjnych warunkach.
1—0 — 6275 —

Pówozy używane
w Fabryce Nr 19, Królewska, Romanowski dawniej Hesse.

4 Karety potrójne, podwójne, odnowione i bezodnowienia od rs. 300.
4 Faetony odnowione i jak zużycia od rs 200.
2 Amerykany oryginalne na bardzo wysokich kołach.
2 Wolanty, Karykiel, na dwa koła ruble sr. 200.
2 Landa jedno całe oszklone, nowocześne, bardzo mało używane.
1 Omnibus letni na 11 osób zwierzchem do zdjęcia.
1 Lenijka do objazdu konia.
100 Kół używanych.
1 Wóz ze skrzynią, urzędownie zrobiony, moeny, mało używany.
2—12 — 6008 —

Jest do sprzedania

6 Warsztatów stolarskich

Z kompletnem naczyniem do tychże, oprócz tych wiele innych użytecznych rzeczy, jako to: Szraubknechta, Śrubewęzi rozmaitej wielkości, Kelhuble, Piec blaszany, Tygielki do kleju, Klobzega i wszelkie inne drobne naczynia, Nowy Świat Nr 57, gdzie Zakład Fotograficzny Brandla, stróż wskaże.
2—3 — 8768 —

Żądanym jest
KAPITAŁ
20,000 rs. lub 25,000 rs.

Na I Nr hypoteki Majątku Ziemskiego włók rozległości mającego, w tem 36 włók lasu, zapewnia się dobry procent i regularna wypłata. Oprócz procentu może być dodane **letnie pomieszkanie** w pięknem położeniu nad rzeką—w Dobrach tych może być sprzedanym lub za powyższą summę oddany pod **zastaw** jeden **folwark** z lasem ogółem włók 30. Nadto całe Dobra mogą być wy**dzierżawione** na dłuższy czas. Obecnie do Dóbr tych potrzebnym jest **Rządzca** zdolny, młody, uczciwy z małą kaucją.—Majątek leży blisko Wisły, Warszawy i Kolei. — Wiadomość u Właściciela tychże Dóbr, Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 1 piętro od frontu ze schodów na prawo od godz. 9 do 10 i od 4 do 7, w niedziele i Święta do 12 rano.
6—6 — 4331 —

Summa 8,000 rs.

jest żądaną na najpierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego, nie obciążonego żadnemi długami, mającego rozległości włók 17 gleby pszennej. Bliższa wiadomość u Rytla Władysława, Adwokata przysięgłego, w Warszawie przy ulicy Długiej, w hotelu Polskim.
—5849—3—3

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI
po cenach umiarkowanych.

Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym
Kanaus Bursa wprzod rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; Szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atlas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop. 90; **Atlas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; Szeroki pod kołdry wprzód rs. 1 kop. 75; teraz rs. 1 kop. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe szlafroki męzkie, kołdry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN
HODŻENATOWA i Komp.

1—11 — 6024 — **ulica Czysta Nr 2.**

Dzierżawa na lat 12.

Folwark włók 16 w glebie przeważnie pszennej, położony o wiorst 4 od kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, o wiorst 24 od Warszawy. Bliższa wiadomość w kancelarji Notarjusza Zielińskiego w Banku Handlowym.
—6069—2—3

Wyłączny Skład
Piwa Bawarskiego butelkowego
z Browaru
Franciszka Boenischa,

przeniesiony z ulicy Dzielnej na ulicę Elektoralną Nr 19, poleca Szanownej Publiczności piwo tylko w wyborowym gatunku i zapewnia śpieszną ekspedycję. Obstalunki od 20 butelek włącznie odsyła do domów. Przyjmuje zamówienia na prowincję z odstawą franco tutejsza stacja kolei. Opakowanie liczy po cenie kosztu —6059—2—12

SZTOPFERNIA
o i Wywabialnia Plam. o

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1-go Kwietnia b. r. otworzyłem Zakład Chemicznej Pralni, Sztucznej Cerowni Garderoby, Dywanów i wszystkiego w ogóle co w zakres fachu mego wchodzi. Kilkoletnia praktyka w celniejszych miastach Europy, wróży mi, że pozyskam zaufanie Publiczności, o co usilnie starać się będę.—**Podwale Nr 12.**

S. Spomar.
—5715—2—3

W bliskości Warszawy, w m. powiatowem przy szosie, jest do sprzedania

DOM OBSZERNY,

z rozmaitemi zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, za bardzo przystępną cenę. Bliższą wiadomość otrzymać można przy ulicy Tamka domu Nr 36, mieszkania 2.
—5793—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Апрѣля 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 87.

Dnia 21 Kwietnia 1877 roku. *Sobota.* *Dnia 9 (21) Kwietnia 1877 roku.*

NOWE DZIEŁA

otrzymane przez Księgarnię

GEBETHNERA i WOLFFA

Bieńkowski K. ks. Miesiąc Maj dla niewiast chrześcjańskich, ułożony na uczczenie Marji Boga Rodzicy, kop. 45.

Bret-Harte. Obrazy Kalifornji, nowelle amerykańskie, przekład z angiel. Lwów, rs 1.

Girdwojń M. Patologja ryb, czyli krótki rys o chorobach i potworach rybich. Paryż, rubli srebrem 4.

Guttmann P. Dr. Nauka sposobów klinicznego badania narządów piersiowych i brzusznych razem z laryngoskopją, przekład Drów J. Filewicza, E. Neumanna i B. Skórczewskiego, pod kierownictwęm Dra Al. Kremera i A. Pareńskiego, rs. 2 k. 50.

Hoffmann Fr. Kochaj bliźniego swego, przełożył B. Dunin, z czterema rycinami. Brody, kop. 35.

Hrabia i wiejskie dziecko, zdarzenie prawdziwe, kop. 1.

Hurel A. ks. Flawia, obrazy z życia chrześcian, w IV w., przeł. A. B., rs. 1.

Jankowski E. Krzew winny, jego hhdowla w gruncie i w budynkach, kop. 60.

Jaroszewski Z. Gospodarstwo wzorowe. Uprawa roślin zbożowych i pastewnych, groszkowych, koniczynnych i traw. Kraków, rs. 3.

Jastrzębowski L. Rzecz o chwastach i o sposobach zupełnego ich wytępienia, k. 50.

Józefczyk A. Geometrja dla szkół ludowych pospolitych, z tabl. Lwów, kop. 40.

Kaczkowski Ant. Teoretyczna i praktyczna nauka homeopatji dla lekarzy i światłej publiczności, opracowana podług Drów G. H. G. Jahr'a, K. Heringa i innych, oraz podług własnych doświadczeń, wydana w 2-ch tomach. Lwów, rs. 7 kop. 50.

Lignori Alfons Św. Jak żyć powinien chrześcianin, tłum. O. Prokopa kapucyna. Kraków, kop. 20.

Marczewska A. Ignaś z Dubiecka, opowiadanie dla dzieci mających od 10 do 15 lat wieku, kop. 30.

Patologia i terapja szczegółowa. Choroby narządu oddychania, przekład dzieła Ziemssena „Handbuch der Krankheiten des Respirations-Apparetes," przez Dra T. Swierza, tom 3-ci, rs. 5.

Przypomnienia praktyczne ogrodnicze, koleją miesięcy ułożone, przez gorliwą miłośniczkę ogrodnictwa, kop. 30.

Rembieliński G. Machiny parowe w zastosowaniu do potrzeb rolnictwa i machiny rolnicze, rs. 1 kop, 20.

Rocznik Warszawski literacki, poświęcony oświacie, literaturze, bibljografji i księgarstwu. Rok 5-ty, rs. 1.

Róża czarna, nowella, kop. 60.

Stanley H. Jak odszukałem Livingstona, podróż, podł. przekładu H. Loreau. Lwów, rs. 1.

Siewruk F. Dr i Fuche A. Krótki opis Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku, kopiejek 15.

Stella-Sawicki J. Dr. Rady dla młodych mężatek. Lwów, rs. 1.

Schleiden M. J. Prof. Czem żydzi byli dla cywilizacji, rozprawa, przetłumaczył S. P. kopiejek 35.

Zgon rozbójnika, zdarzenie prawdziwe, kop. 1,

Żmichowska Narcyza. (Gabryella) Czy to powieść? dzieło pośmiertne, rs. 1,

1—1 — 6150 —

CANTIQUE des CANTIQUE!

na FORTEPIAN

lub HARMONIUM,

przez

C. V. Alkan.

Cena kop. 15.

Grywana w koncertach przez

Józefa Wieniawskiego,

wyszło u

G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 4 i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych.

Tamże wyszedł doskonały

Mazur

L. Lewandowskiego

pod tytułem:

Wiwat wesele w Ojcowie!

grywany obecnie w nowym Divertissement

„Opiekun i Wychowanica."

Cena kop. 22½.

1—3—6117

Księgarnia

MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw Kopernika oraz

FILJA

ulica Senatorska Nr 22,

otrzymała na **Skład Główny:**

Liguorego Alfonsa,

„Jak żyć powinien Chrześcijanin."

Tłomaczenie

O. Prokopa Kapucyna.

Kraków 1877 r.—Cena kop. 20.

Czarna Róża.

(Nowella).

Warszawa, 1877 r. — Cena kop. 60.

1—3—6119

KSIĘGARNIA

Gabethnera i Wolffa

poleca na nadchodzącą porę:

Ogród Warzywny

jego urządzenie

i pielęgnowanie roślin warzywnych

przez

K. Langie.

Rs. 1. z przesyłką Rs. 1 k. 10.

Skład Główny

w KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA.

1—3—6165

KSIĘGARNIA

A. DEUBNERA,

(dawniej **G. Hässel.**)

St. Petersburg Newski Prospekt, 13.

poleca się znacznym zapasem dzieł w języku niemieckim we wszelkich gałęziach wiedzy, Kart geograficznych i dzieł sztuki. Przyjmuje przedpłatę na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne posiada znaczny skład książek szkolnych i dziecinnych w ruskim i niemieckim języku. 45—0—8651

Mogą znaleźć zaraz pomieszczenie bardzo wygodne, oraz troskliwą opiekę, jedna lub dwie

PANIENKI,

uczęszczające do zakładów naukowych, lub poszukujące edukacji prywatnej wspólnej. — Wiadomość w składzie sukna W. J. Nowakowskiego, Plac Teatralny. 3—4—5583

OSOBĘ

nieznaną z nazwiska, która zadatkowała mi rsr. 25, na kupno magli, w domu pod Nr 2, zwanym „Starą prochownią," na Rybakach, upraszam niniejszem, aby się zgłosiła do mnie we własnym jej interesie. —5862—3—3

Wyszła z druku Książeczka

pod tytułem:

Miesiąc Maj,

DLA

Niewiast Chrześcijańskich

ułożony porządkiem Nabożeństwa Majowego, odprawiającego się **w Częstochowie.**

przez

X. Konstantego Bieńkowskiego.

Cena egzemplarza kop. 45.

SKLAD GŁÓWNY

w KIĘGARNI

Maurycego Orgelbranda

wprost posągu Kopernika, oraz

FILJI

przy ulicy Senatorskiej Nr 22.

☛ Nabywać także można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

1—3—6118

Nauczycielka

z muzyką i znajomością języków: ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, mając upoważnienie od Władzy, życzy sobie dawać lekcje, tak nauk klasycznych, jak i przedmiotów wyżej pomienionych na godziny. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal Nr 21 nowy, mieszkania Nr 7, w podwórzu na 2 piętrze po prawej ręce. 2—3—5634

NAUCZYCIEL,

z wykształceniem elementarnem, otrzyma zaraz miejsce blizko Warszawy. Krakowskie Przedmieście Nr 7, Rekomendacja Dąbrowskiej.

—6261—1—1

Potrzebną jest od 1-go Maja r. b.

BONA

Niemka, do dwojga małych dzieci. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 4, mieszkania 4, od godziny 5 do 7 po południu.

—6192—1—1

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdatnione i podręczne do kwiatów. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 31, w Księgarni.

—6240—1—3

Nie rwać zębów!

Felczer starszy poleca się Szanownej Publiczności uwalnianiem każdego cierpiącego bólu zębów zepsutych. od tychże cierpień bez użycia jakiegobądź metalowego narzędzia, lub plombowania. Adres Paca pałac, mieszkanie Sawielowa Nr 4.

J. Wolff,

Felczer Starszy.

—5896—1—2

OSOBA

w średnim wieku, cierpliwa, łagodnego charakteru, życzy sobie przyjąć jedno lub dwoje dzieci na garnuszek; mieszka na świeżem powietrzu, pomiędzy samemi ogrodami. Wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 19 nowy, u pani M. B. stróż wskaże.—Tamże **Pokój** do odstąpienia zaraz za rs. 4 miesięcznie.

—6033—2—3

RZĄDCA

dóbr Niemiec, nieżonaty, gospodarujący już od 20 lat, a od 10 lat zupełnie samodzielnie, posiadający jak najlepsze świadectwa, poszukuje miejsca od S-go Jana. Bliższych wiadomości udziela W-ny Fr. Pietschmann w Warszawie, Leszno Nr 19.

—6186—1—3

INTROLIGATOR

umiejący dokładnie złocić, stemplować i marmurować i pracujący już od kilku lat w znacznych zakładach introligatorskich zagranicznych jako werkfirer, poszukuje miejsca do zakładu introligatorsko galanteryjnego. Może także udzielać lekcje podobnych robót i wyuczyć takowych w krótkim czasie i za cenę przystępną. Reflektanci raczą adresa swoje składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M J. —6182—1—2

Potrzebny jest

Pomocnik dla Geometry

w Sandomierzu. Wiadomość, Erywańska Nr 8, stróż wskaże. —6243—1—3

RS. 450

jest do wypożyczenia, w procencie żąda się pokoju i życia. Wiadomość proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. W. P.

—6258—1—2

Dwie Mamki

ze świeżym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Szeroka Freta Nr 1, stróż wskaże mieszkanie.

—6245—1—2

MAMKI

wiejskie, poszukują miejsca, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 22, w domu zajezdnym, u Akuszerki. —6237—1—1

Interes pieniężny

Kto przypadającą mu do wypłaty z Banku Polskiego lub Kas Dyrekcji Dróg Żelaznych, summę około 1,000 rs. lub więcej chce sprzedać, niech się zgłosi pod Nr 61, przy ulicy Marszałkowskiej, do lokalu Nr 5, z rana od 10 do 4 po południu. —6204—1—3

Zakład wyrobów blacharskich, galanteryjmych, lakierowanych, budowlanych itp. otworzyłem w domu pod Nr 460 przy rogu ulic Daniłowiczowskiej i Senatorskiej, z czem się polecam łaskawym względom Szanownych pp. Obywateli, budowniczych, fabrykantów, przedsiębierców itp.

Z szacunkiem

A. Biertympfel.

—6187—1—3

Ulca MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1, dom W-go Lessera.

WĘŻE PARCIANNE

(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.

Worki do cedzenia piwa.

Wiadra płócienne pożarne

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wskazał.

Metry, Arszyny, Łokcie składane (polskiej i angielskiej miary).

Praski do kopjowania listów.

Książki do kopjowania listów o 1000 foljo.

Obcęgi do przykręcania i odszrubowywania główek w syfonach.

Probierze do zborza w workach.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH

DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1, dom W-go Lessera.

—8—0—21577—

NATURALNA

GORZKA WODA

z

Friedrichshall

należy, przez swój skład chemiczny, a mianowicie co do zawartości soli kuchennej, chlorku magnezii i bromu, do najskuteczniejszych w Europie, i uważam to źródło mineralne za prawdziwy skarb, którego wysoką wartość uznać musi każdy, kto z własnego użycia poznał wyborne skutki tej wody.

Profesor Dr Just. von Liebig.

Świeżo napełnione butelki

są do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych i aptekach.

Zarząd Zdrojowy C. Oppel & Comp. w Friedrichshall pod Hildburghausen.

1—1 — 5481 —

D O M

w mieście **Radzyminie** składający się z 12 pokoi, otoczony ogrodem, w pięknem miejscu z wszelkiemi dogodnościami, za 2,000 rs. do sprzedania. Tamże jest **4 pokoje**, kuchnia i szpižarnia, za 120 rs. na rok, do wynajęcia. Wiadomość i opis, ulica Bielańska Nr 8, u P. Frankiewicza. 2—3—5641

Zakład Nauki Szewctwa dla kobiet

Eugenji Pieniążek,

egzystujący od r. 1872, róg Chmielnej i Brackiej Nr 14, przyjmuje **Uczennice** za opłatą miesięczną rs. 3. —5989—2—3

Młody Człowiek Włoch

posiadający język francuzki, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie, pod adresem **Joseph Alessandri**. Hotel Polski w Warszawie. —5983—2—3

Przedsiębiorstwo

Robót Asfaltowych i Krycia Dachów

J. Gantzwohl

w Warszawie.

Kantor przy ulicy Bielańskiej Nr 19 nowy.

Wylewa asfaltem trotuary, bramy, podwórza, przedsionki, sklepy, kuchnie, i t. d. Kryje dachy tekturą asfaltową i drzewnym cementem, podejmuje się wszelkich reperacji, wszystko tak w Warszawie, jak i na prowincji. **Materjał w najlepszym gatunku, robota przez majstrów specjalistów sumiennie wykonywana, gwarancja długoletnia, ceny jak najumiarkowańsze.** Na składach znajdują się do sprzedania: Asfalt i Goudron, Tektura asfaltowa ogniotrwała, gwoździe i pasy do tejże, listwy trójgraniaste, lak asfaltowy i smoła angielska. 5—6—4027



Patentowany Fluid Restytucyjny

RESTITUTIONS FLUID.

Skoncentrowany, przez przysięgłych chemików aprobowany i na wielu wystawach gospodarczych odznaczony, zaleca się nadzwyczajnym skutkiem dla usunięcia i zapobieżeniu wielu cierpieniom **skostnieniu nóg (ochwaceniu), chromowatości, kulawiźnie, osłabieniu i wynikającym ztąd następstwom po wysilonym biegu wyścigowym lub forsownej jeździe, niemniej do konserwacji siły, wytrwałości i rączości w biegu, aż do późnej starości konia, także do wzmocnienia ścięgna pęcinowego.** Używany jest w najcelniejszych masztalniach, pierwszorzędnych stajniach prywatnych i wojskowych, u koni wyścigowych najsławniejszych sportsmanów, u koni gospodarskich i furmańskich, w ogóle słynie zaletami swemi u przeważnej liczby posiadaczy koni, a skuteczność tego płynu poświadczoną jest przez kompetentne i wiarogodne osoby, jak to wykazują świadectwa listowne wielu znakomitych gospodarzy i weterynarzy.

Cena jednej skrzyni oryginalnej mieszczącej w sobie 12 butelek rs. 12 bez opakowania.

Pojedyncze butelki rs. 1 kop. 25.

Wyłącznie sprzedaż prawdziwego płynu restytucyjnego na całe Królestwo Warszawa, Hotel Litewski **Wasilewski & Młocki,**

1—4 — 6179 —



Szafy Kasowe Ogniotrwałe,

z zamkami nowej konstrukcji

w wielkim wyborze poleca

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi rolniczych i odlewów,

34—0 — 790 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 38.**

PIGUŁKI ŻELAZNE Dra RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK Dra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI Dra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

Niniejszem ostrzegam aby nikt byłemu mojemu subjektowi, Majerowi Sznajdermann, którego oddaliłem od 1 go Kwietnia b. m. i r., żadnych towarów, pieniędzy na rachunek mój nie udzielał, gdyż winę za straty sam sobie przypisze. Przy tej sposobności nadmieniam, że żaden z ludzi moich nie ma prawa brać towarów, pieniędzy, kwitować w mojem imieniu, jak również, że posiadam jeden tylko Sklep towarów łokciowych przy ulicy Szerokiej Freta pod Nr 2791

Izydor Nadzieja.

3—3—5836

Pracownia Artysty Malarza

Walerjana Sięczyłło.

Przyjmuje do kolorowania fotografie, portrety i kartki, nowym sposobem — kolory żywe i trwałe. Nowy-Świat Nr 57 (gdzie fotografia Brandla) 1-sze piętro. 4—6—5607

Sok żurawinowy

z cukrem i bez cukru, doskonały ostatni transport, do nabycia, Elektoralna Nr 27, z bramy na drugiem piętrze. —5847—3—3

KĄPIELE SOLANKOWE KOENIGSDORFF-JASTRZĘB

Rozpoczęcie Sezonu 15 Maja

Dla przyjeżdżających z Królestwa, Galicyi i Austryi jest najbliższa Stacja Petrowicz na drodze północnej Ferdynanda.

Z Północno Zachodnich Niemiec Raciborz na Górnym Szlązku. Bliższe wiadomości udziela.

INSPEKCYA KĄPIELOWA

1—5 — 6267 —

W Składzie Węgla i Drzewa

Marcelego Bulczyńskiego,

przy ulicy Brackiej Nr 5, **Czerwony znak,** (dawniej ulica Szpitalna).

Korzec węgla krajowego, w najlepszym gatunku kop. 80. Korzec szląskiego kop. 95. Drzewa sosnowego sążeń rs. 12, rąbanego rs. 13. Odstawa jaknajspieszniejsza. Pud węgla kop. 13. —5842—3—3

Z powodu rozbioru budynków szlachtuzowych za rogatką Marymoncą.—Są do szprzedania

Utensylja Szlachtuzowe:

kocioł miedzianny do parzenia wieprzy, belki z kotwami. stolnice, kadzie, windy, mary, strągi, podłogi, studnia i parę tysięcy cegieł. Stróż miejscowy każdego czasu pokaże. 2—3—6043

Kantor Stręczeń Sług

obojga płci, ulica Długa Nr 20, ma do umieszczenia sługi wszelkiego rodzaju z rekomendacjami, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności. Tenże Kantor przyjmuje adresa od sług, ale tylko od tych, które zalecają się rzetelną i przykładną rekomendacją. —5728—2—3 **W. Matyszkiewicz.**

Dreliszki świeże

i mocne na **Kalesony**, oraz **Kalesony gotowe**, dostać można w fabryce **Towarów łokciowych i Waty** przy ulicy Krochmalnej. 2-gi Sklep od Żelaznej Bramy.

Wata pod Kołdry zawsza jest gotowa, z czem poleca się

2—4—5654 **K. Kretschmer.**

Potrzebny jest

Młody Francuz

do lat 14, do towarzystwa chłopczyka dziewięcioletniego Wiadomość, ulica Ś-to Krzyzka Nr domu 35, mieszkania 15. —5976—2—3

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale.

Perełki te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

PRZESTROGA. — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.,* podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

Języka Niemieckiego

uczy w konwersacji tak u siebie jak i za domem, Niemiec, ze znajomością języków: polskiego i niemieckiego.— Wiadomość na ulicy Długiej Nr 8, mieszkania Nr 18 od godziny 2 do 4.
1—6—5417

Do sprzedania

FOLWARK

włók 20 gleba pszenna z lasem dębowym, z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami kompletnemi, z maszynami i narzędziami rolniczemi, żadnych serwitutów, położony w Gubernji Lubelskiej 18 wiorst od kolei i wiorst 10 od młyna amerykańskiego. Bliższa wiadomość ulica Ogrodowa Nr 22 domu mieszkania Nr 3. Stróż wskaże w każdej porze.
—6201—1—7

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania

2 maszyny amerykańskie

Pollaka i Smith jedna z tych zupełnie nowa. Tamże są olejne duże lanszafty, komoda łóżko, 6 krzeseł, stół jesionowy, wszystko to można nabyć bardzo tanio. Ulica Nowomiejska Nr 16, 1-sze piętro, Nr mieszkania 7.
—6190—1—3

Mleczarnia,

od lat 20-stu egzystująca, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 2, — stróż wskaże.
1—3—6102

W Zakładzie Stolarskim, Bracka, róg Chmielnej Nr 19, w podwórzu,

Meble do sprzedania,

nowe i używane, stół duży sosnowy z klapami i o czterech szufladach, zdatny do jakiej pracowni.
1—3—6156

Jest do odstąpienia zaraz

Dystrybucja,

Materjały piśmienne i Galanteryjne z całem urządzeniem. Wiadomość ulica Tamka Nr 38.
1—3—6124

Zakład Kuśnierski

EMILA DITTMER,

przyjmuje wszelkiego rodzaju **Futra** na letnie przechowanie. Ulica Senatorska Nr 15, dom W-go Szmajke, dawniej W-go Koch.
—6235—1—3

Meble palisandrowe

czystym włosem wyścielane adamaszkiem wełnianem z jedwabiem kryte, Samowar tombakowy, Spiżarka kompletna, Skrzynia zielona płótnem wybijana, Stół kuchenny oraz Suknia wełniana nowa do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żelazna Nr 25, dom Paszkiewicza, 1-sze piętro, miesz. Nr 3.
—6196—1—6

Ser śmietankowy

w cegiełkach, funt po kop. 20. Wiadomość, Kanonja Nr 6, na dole.
—6264—1—3

Dwa Spichrze

obszerne, nad Wisłą, w pobliżu warsztatów żeglugi parowej położone, łącznie z upłaconą premją ubezpieczenia od ognia, do odnajęcia pod dogodnemi warunkami. Wiadomość w Olejarni. Hoża Nr 9.
—6257—1—3

Z powodu słabości, jest do odstąpienia w każdym czasie

Restauracja

ze wszelkiemi utensyljami, w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Twardej pod N. 18.
—6166—1—2

WILLA

z ładnym i obszernym domem, ogrodem i zabudowaniami gospodarczemi, do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Zgłosić się można: Nr 9 Tłomackie, do W-go Rańkowskiego.
—6173—1—3

Jest do sprzedania 150 korcy

ŁUBINU,

w wyborowym gatunku, razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, u stróża domu Nr 4.
—6215—1—3

Nauczyciel Kalligrafji i Tahigrafji

M. Rejcher

z Wiednia.

Poprawia różne charaktery pisma, bez różnicy płci i wieku. Nawet wcale nieumiejący pisać, mogą się wyuczyć w krótkim czasie szybkiego i pięknego pisma. Na liczne żądania, otwieram kursa zbiorowe, po cenie znacznie niższej od praktykowanej; lekcje rozpoczęnę 10 Kwietnia. Dla pań urządziłem osobny salon. Osoby interesowane upraszam o wczesne zgłaszanie się.

Z uszanowaniem **M. R.**
Senatorska Nr 16.
—5114—6—6

Ważna Wiadomość

dla Szanownej Publiczności!

na SEZON LETNI.

Zaopatrzyłem magazyn mój w garderobę męzką z majerjałów francuzkich, angielskich i krajowych. Garnitury letnie od rs 22 i wyżej, palta letnie całe na atłasie od rs. 14, palta angielskie do stanu od rs. 16, spodnie od rs. 6, kamizelki od rs. 3, garnitury czarne od rs. 28.—Garderoba powyższa jest własnego wyrobu, nie żadna zkąd zagranicy sprowadzona, o czem Szanowna Publiczność, łaskawa będzie przekonać się na miejscu.—Obstalunki wszelkiego rodzaju, wchodzące w zakres krawiecki, przyjmuję i wykończam na termin, po cenach bardzo przystępnych.

Z uszanowaniem, **Feliks Dobrowolski**.
Ulica Niecała, Nr 7, gdzie Lecznica.
1—10—6177

Portrety olejno malowane.

Podług fotografji maluję się portrety żądanej wielkości, bez narażenia osób na dłuższe siedzenie. Zaręczam się najzupełniejsze podobieństwo. Cena zastosowana do wielkości portretów, od 15 do 50 rs. to ostatnie — cena popiersi naturalnej wielkości.

L. Bülow, portrecista.
Przejazd, Nr 3 (652) 2-gie piętro.
Czas pobytu w Warszawie ograniczony!
1—8—6188

Korzystny Interes!

Sklep galanteryjno tabaczny, na Nowym-Świecie, w najkorzystniejszym punkcie, z towarem i kompletnie nowem eleganckiem urządzeniem, z dużem oknem wystawowem, z kontraktem kilkoletnim, do sprzedania z powodu nieprzewidzianych przyczyn, za cenę od 4,000 do 4,500 rubli. Reflektanci raczą składać adressa pod literami L. S. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—6220—1—2

Jest do sprzedania:

Dwie Szafy i Komoda jesionowe, Szkatułka grająca 8 sztuk, dwie Figury, imitacja bronzu, Serwis na 12 osób i 25 łokci Adamaszku jedwabnego, koloru karmazynowego z żółtem. Wiadomość, ulica Śliska Nr 10, drugie piętro.
—6219—1—3

FABRYKA PARYZKICH KWIATÓW

„ELIZY"

poleca wielki wybór eleganckich kwiatów, strósie pióra, skrzydełka, a także różnych gatunków liście. Ceny nader umiarkowane. Handlującym ustępuje się rabat do 15%. Krak. Przedmieście Nr 6 na przeciw kościoła Ś-go Krzyża.
—6210—1—6

KLACZ

s'wa, wierzchowa, rasy arabskiej, do sprzedania. Wiadomość w II telu Krakowskim, u Rządcy.
—[illegible]—1—3

BANDAŻE

rypturowe, pępkowe i brzuszne opaski, są gotowe i na miarę wykonywują się, jak na najcięższe ruptury.—**Gorsety** na plecowe narośla i t. d.—Damom sama właścicielka uskuteczniać się obowiązuje.
W. Droëse.
Ulica Królewska N. 23, mieszkania 20, w Tivoli.
—6191—1—6

Dla Fotografa lub na Restaurację

OGRÓD

z kilku pokojami i kuchnią,

od 1-go Lipca r. b. do najęcia, w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 55.
—6171—1—1

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole.
—6203—1—6

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nr. 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole.
—6202—1—3

Nr 48. Nr 48.

Magazyn Żałobny

Nowy-Świat, 1-sze piętro od frontu, poleca trumny metalowe, drewniane, przybory pogrzebowe, gotowe suknie żałobne, kapelusze, woale, meterjały czarne wełniane, wieńce, krzyże, pomniki żelazne.—Przyjmuje zlecenia pogrzebowe, muruje groby, stawia pomniki bez osobnego wynagrodzenia i doliczania komissowego.
—6200—1—15

Ostrzeżenie!

Doszło do mej wiadomości, iż pojawiły się w obiegu weksle wystawione przez Roberta Ziegler i Spółkę w Kielcach. Ostrzegam zatem, aby nikt takowych nie nabywał, ponieważ ani sam wystawiałem, ani nikogo do podpisywania firmy Robert Ziegler i Spółka, nie upoważniłem. Weksle zatem wyżej wymienione żadnej wartości mieć nie mogą.
3—3—6015 **Robert Ziegler.**

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania:

Wielki Garnitur Mebli

mahoniowych, aksamitem krytych, mały garnitur wytapetowany, mahoniowa szafa oszklona i różne inne sprzęty. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 6 na parterze, u pani Rutkowskiej.
3—3—6032

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas Malarza artysty, który

uczy sztucznie malować

na szkle **heljominiatur** i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże od 5 do 10 lekcji zupełnie nauczyć. Hotel Saski Nr 60.
—5551—6—10

W dobrach Babice o 8 wiorst od Warszawy za Wolskiemi rogatkami, jest do wydzierżawienia od Ś-go Jana r. b.

KARCZMA

z zajazdem, w tejże wsi jest kościół parafialny i sąd. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu u właściciela tychże dóbr.
—6077—2—3

Jarząbki i Kapłony

zamrożone, polecają

Bracia Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża
—6019—2—0

KONICZYNY

białej 3 korce wagi 260 funtów z workiem, do sprzedania tanio. Ulica Miodowa Nr 10, u właściciela domu.
—6071—2—3

Za rs. 250

KARETA

4-ro osobowa, mocno zbudowana, do sprzedania, oraz **stare podkowy i obręcze** z kół, na centnary do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Saskim u Rządcy.
—5954—2—3

Z powodu okoliczności są

MAGLE

do sprzedania w każdym czasie Wiadomość, Plac Grzybowski Nr 12.
—6213—1—3

Jest do sprzedania

WÓZEK

w dobrym stanie, zupełnie nowy, mogący służyć na dwoje dzieci Wiadomość, ulica Grzybowska Nr nowy 37, u właściciela domu.
—6234—1—1

Ktoby miał do sprzedania

Powóz lekki 2-osobowy

i bryczkę jednokonną na resorach, mało używane zechce zostawić adres w Red. pod W. Z.
—5866—1—3

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

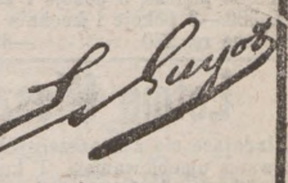
UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu



W Paryżu doni **L. FRÈRE**, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach: pp. A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,373—

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych i rozmaite sprzęty domowe. Ulica Ogrodowa Nr 23 domu, mieszkania 21.
—5888—3—3

Za rs. 250

Kareta podróżna

z rekwizytami, mogąca służyć i do miasta, zostawiona do sprzedania w zakładzie P. Józefa Rentla. Leszno, we własnym domu.
—5856—3—3

Wieczory Tańcujące

codziennie przy rogu ulicy Podwale i Krakowskiego-Przedmieścia pod Nrem 2. Wejście po kop. 25. Damy mają wejście bezpłatne.
—5906—3—3

U Akuszerki, von HEDRYCH,

wyprowadziła się z pod Nr 10, pod Nr 3 Szeroka Freta, w każdym czasie przyjmuje chore potrzebujące odbyć słabość, oddzielny pokoik i pomieszczenie. Pierwsze piętro wszelkie wygody. Vis-a-vis kościoła. Nadmienia się przytem, iż Numer mieszkania w poprzednich moich ogłoszeniach, mylnie był podany.
3—3—5792

MIESZKANIA

do najęcia od 1 Lipca r. b. w domu pod Nrem 23/1572a przy ulicy Złotej: 6 pokoi, dwa z pedpokoje z trzema wchodami, kuchnia, spiżarka, wygódka, na 2 em piętrze od frontu, za rs. 650.—4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i wygódka, na 2-em piętrze od frontu, za rs. 480.—5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pralnia, spiżarnia, garderóbka i dogodne szafy w ścianach, na dole od frontu za rs. 560.—2 pokoje i kuchnia na 1-m i 2 m piętrze od frontu, za rs. 190 i 170.
—5990—2—3

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, złożone z czterech pokojów, przedpokoju i kuchni, w domu osobnym, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie.
—5997—2—3

De najęcia w ogrodzie Frascati, przy ulicy Wiejskiej

Letnie Mieszkanie,

2 pokoje, przedpokój i antresola. Wiadomość tamże u Ogrodnika.
—5970—2—3

Pokoje z meblami,

w cenie od 10 rs. i wyżej za jeden, miesięcznie, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, mieszkania 4, pierwsze piętro.
—5827—3—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia **umeblowane**

TRZY POKOJE

z przedpokojem, a mogą być dwa pokoje z pokoikiem dla służącego; wiadomość na miejscu u zarządzającego domem P. Arnold.—5824—2

W bliskości Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale!!!

po 2, 3, 4, 5, 6 i więcej pokoi z wodociągami, zlewami i wszystkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —6217—1—6

P O K Ó J

umeblowany, z usługą, wejście osobne, zaraz do wynajęcia. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —6247—1—3

Do najęcia od Ś-go Jana przy ulicy Niecałej pod Nrem 10

L O K A L,

na 1-m piętrze, 3 pokoje i kuchnia, za cenę rs. 380.—3 pokoje i kuchnia na 2 m piętrze, za cenę rs. 270. —6239—1—2

Letnie Mieszkanie

składające się z 5 obszernych pokoi, ze stosownem umeblowaniem i kuchni oddzielnej, w pięknym cienistym parku, o 3 wiorsty od stacji Tłuszcz przy kolei Petersburgskiej, godzina jazdy od Warszawy. Wiadomość, Plac Ś-go Aleksandra i róg Żórawiej, dom Nowakowskiego Nr 7, mieszkania 16. — 6224—1—3

Różne

Mieszkania do najęcia:

na świeżem powietrzu z dogodnościami miastowemi, blisko od Kopernika, w dół ulicą Oboźną, Leszczyńską, na prawo przy Dobrej, lub koło Dziecinnego Szpitala, Tamką, przy końcu, na lewo, przy Dobrej Nr 8. Dom wśród ogrodów, z obszernym widokiem na Powiśle. 1—6—6150

P O K Ó J

duży w ogrodzie z meblami, do wynajęcia w każdym czasie na letnie mieszkanie, może być dodana kuchnia. — Ulica Górna Nr 7 nowy, wiadomość u Właściciela domu. 1—4—6125

w Wilanowie,

jest do wynajęcia letnie mieszkanie, składające się z 3 pokoi i kuchni. Wiadomość powziąść można u Stanisława Garnucha na miejscu. 1—3—6132

Mieszkanie

umeblowane w bliskości Zielonego placu, do odnajęcia od 1-go Maja, do 15 Czerwca, wygodne i tanie.—Tamże do sprzedania różne meble, konsole z marmurami, wazony, lustra, futra, suknie, porcelana i różne gospodarskie sprzęty. — Wiadomość codziennie od 12-stej przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 24, 1-sze piętro. 1—3—6103

Do wynajęcia od 1-go Maja do 1-go Lipca **MIESZKANIE** składające się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju na pierwszem piętrze przy ulicy Nowy Świat Nr 68 mieszkania 25. Tamże jest do sprzedania maszyna do szycia rękawiczek zupełnie nowa, z fabryki Rotha za cenę przystępną. —6070—1—1

Od 1-go Lipca do wynajęcia przy ulicy Elektoralnej Nr 758 (28)

L O K A L

na parterze od frontu składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygódki, komórki i piwnicy za cenę 750 rs rocznie. Odpowiedni jest na bióro, skład fabryczny lub jaki proceder. **Lokal** na 1-em piętrze składający się z dużego salonu, 2-ch pokoi, alkowy, przedpokoju, kuchni, spiżarni i wygódki piwnicy i komórki za cenę 480 rocznie. Lokale te będą zupełnie odnowione. **Wozownia** zdatna na skład towarów. Wiadomość u Rządcy, —6030—1—1

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

każdego czasu z usługą dla kobiety lub mężczyzny, w podeszłym wieku. Ulica Ciepła Nr 7, mieszkania 26, drugie piętro. —6195—1—3

Jest do wynajęcia kilka lokali familijnych i kawalerskich na

Letnie Mieszkanie,

o 2 wiorsty od przystanku Dembe-Wielkie na kolei Terespolskiej, w folwarku Ostrowku, wśród lasu sosnowego, w ślicznej pozycji. Bliższa wiadomość przy ulicy Hożej Nr 7 domu, mieszkania 2. —5427—3—3

Mieszkanie

z meblami, składające się z pokoju dużego, przedpokoju, alkowy i kuchni, na dole, dla damy, jest do odstąpienia od dnia 1-go Maja r. b. na miesięcy cztery, za rs. 30 miesięcznie, przy ulicy Erywańskiej Nr 10 nowy.— Przytem można także wynająć za osobną opłatą **Pianino.** Wiadomość u stróża Józefa. —6168—1—3

DWA POKOJE

z kuchnią, do wynajęcia zaraz. Od Ś-go Jana **Sklep** z mieszkaniem i różne większe i mniejsze lokale do wynajęcia, w domu Nr 40/361 przy ulicy Freta. —5272—3—3

Dwa Place,

jeden położony przy ulicy Chmielnej, trzeci dom od Marszałkowskiej, idąc do Komory, frontu łokci 55, Nr 1556 B. Drugi przy rogu ulicy Twardej i Pańskiej, gdzie wodociąg Nr 122½, frontu łokci 44. Oba te place są do nabycia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość, ulica Nowy Świat Nr 9 na drugiem piętrze po prawej stronie, do 3 po południu. 3—3—5273

Jest do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. na 1-em piętrze od frontu

APARTAMENT

składający się z 9-ciu pokoi, z których dw salony z balkonem o 3-ch oknach, przedpokoju, dwóch pasaży, kuchni o 2-ch oknach, z wodociągiem i zlewem, łazienki i wygódki, 2-ch piwnic, góry oddzielnej i spiżarki, za cenę kwartalną rs. 412 kop. 50. Śto Krzyzka Nr 17. —4289—5—6

Przy ulicy Wspólnej pod Nrem 4, jest do wynajęcia:

Dwa Pokoje

i kuchnia, na 2-m piętrze, w każdym czasie, oraz **Dwa Pokoje** i kuchnia, na 1-m piętrze, od 1 Lipca r. b. —6193—1—1

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Bednarskiej Nr 18, trzeci dom od Krak.-Przedmieścia: 10 pokoi na 1-m piętrze, z wszelkiemi wygodami, za rs. 1,350, na żądanie mogą być rozdzielone na dwa mieszkania.—4 pokoje na parterze, samo w sobie rs. 420.—3 mieszkania po 3 pokoje z alkową, spiżarką i wygódką, oraz z przedpokojem i kuchnią po rs. 450. 5 mieszkań po 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią po rs. 250.—1 pokój za rs. 120. —5899—3—6

Mieszkanie kawalerskie,

od 1-go Lipca r. b., są do najęcia przy ulicy Granicznej Nr 10, trzy pokoje na drugiem piętrze. Mieszkanie to zdatne także na kantor. Wiadomość u stróża tamże. —5815—3—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Hożej pod Nr 5, trzeci dom od placu Ś-go Aleksandra

Różne Lokale

składające się z 3-ch pokoi obszernych z kuchnią, schowanką, wodociągiem, zlewem i gazem na schodach, także są i 2 pokoje z kuchnią, pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje kawalerskie. Wiadomość na miejscu od gogodziny 10 do 12 z rana i od godziny 4 do 6 po południu. —6081—2—12

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu Nr 15 ulica Miodowa naprzeciw b. Sądu Appellacyjnego: 1) **Sklep** z pokojem, 2) **Sklep** z 5 pokojami i 2 piwnicami (3 wejścia), 3) **6 pokoi** z balkonem, przedpokojem, kuchnią, na 1 piętrze od frontu, 4) **6 pokoi** z przedpokojem i kuchnią, na 2 piętrze od frontu, 5) **2 pokoje** z przedpokojem, na 2 piętrze od frontu (kawalerskie), 6) Stajnia z wozownią.
Wiadomość u Rządcy domu. —5592—5—6

Letnie Mieszkanie

złożone z 4 pokoi i kuchni, w ładnym ogrodzie, o ½ wiorsty od Wołomina, jest do wynajęcia. Wiadomość u naczelnika stacji Wołumin (1-sza stacja Kolei Petersburskiej). —5927—3—6

W domu przy ulicy Tamka Nr 29/2856, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

TRZY POKOJE

i kuchnia, na 1-m piętrze, za cenę rs. 240 rocznie, oraz **trzy pokoje,** przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze od frontu, za cenę rs. 280 rocznie. Wiadomość na miejscu. —5533—3—3

P O K Ó J

oddzielny od frontu, z wszelkiemi wygodami, dla osoby spodziewającej się słabości. Ulica Podwal Nr 44, mieszkania 17. —5926—3—3

Na pomieszczenie Garbarni, Mydlarni, Kaflarni lub Młyna, jest do wydzierżawienia

zakład zbudowany na 1-ej wiorście za rogatką Jerozolimską, w terytorjum miasta Warszawy, przy samej szosse i nad stawem—zakład stanowią:

1) Dom murowany parterowy o sześciu oknach.

2) Budowla murowana wysoka, na pomieszczenie maszyn.

3) Szop trzy, w ogrodzonem podwórzu.

Dzierżawa może nastąpić od Ś go Jana r. b. O cenie zaś dzierżawnej i warunkach **wiadomość** przy ulicy Żelaznej obok Pańskiej Nr 16/1188a, mieszkania Nr 7, na 1-m piętrze u Administratora. —4517—3—3

Cztery Pary Okien,

w zupełnie dobrym stanie, kompletnie gotowych, z szybami lagrowemi, są do sprzedania za nizką cenę. — Ulica Grzybowska Nr 23— w Sklepie Towarów Kolonjalnych. 2—2—5661

Przy ulicy Solnej Nr 18 od rogu Leszna, jest do najęcia od Ś go Jana r. b.

LOKAL

ciepły i suchy, z dogodnym rozkładem o dwóch schodach, składający się z sali wielkiej o 3-ch oknach, przedpokoju, trzech pokoi, garderoby o jednem oknie, pasażyku, kuchni obszernej, piwnicy i drwalni za rs. 600 rocznie. Wiadomość u Właściciela domu. —5734—2—2

Letnie Mieszkanie!

w Lewicpolu, za Zaciszem, 3 wiorsty za rogatką Ząbkowską. Dom o 12 pokojach umeblowanych, lodownia, stajnia, wozownia, ogród obszerny. Dom ten może być podzielony na 4 mieszkania z osobnemi kuchniami. Wiadomość na miejscu. 2—3—5545

W Rudzie Mintera pod Marymontem, są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

na różne ceny. Wiadomość na miejscu u Rządcy lub w kantorze fabryki Karola Mintera. Smolna Nr 12. —5730—2—3

POKÓJ

suchy, jasny, przyjemny, do najęcia od 1 Maja. Ulica Ordynacka Nr 6, mieszkania 3.—Tamże **Szafka** wystawowa nowa do sprzedania. —5955—3—3

W każdej chwili do wynajęcia w najlepszym punkcie handlowym

różne Lokale,

tak na mieszkanie. jako i na interes przemysłowy lub na magiel. Wiadomość na Grzybowie Nr 10, dom Prywesa, w składzie szkła na podwórzu, stróż wskaże. —5966—2—3

O 9 wiorst od Warszawy, są do wynajęcia

Mieszkania Letnie,

duże i małe. Bliższą wiadomość powziąść można od właściciela domu przy ulicy Hożej Nr 34, od 3 do 6 po południu. —5687—2—3

L O K A L

na 3-em piętrze od frontu, składający się z 5 pokoi, kuchni i przedpokoju, jest do najęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Widok Nr 17 nowy. Wiadomość na miejscu. —5538—3—6

Pod Nrem 33 nowym przy ulicy Nowye Świat, jest do wynajęcia zaraz, w oficynina parterze

P O K Ó J

umeblowany z przedpokoikiem i kuchenką, oraz Apartament na pierwszem piętrze od 1 Lipca r. b. od frontu, złożony z 9-ciu pokoi, kuchni, spiżarni, stajni i wozowni. —5534—3—3

LOKAL

umeblowany, przy ulicy Królewskiej Nr 9, obok Alkazaru, składający się z 7-u pokoi z przedpokojem i kuchnią, jest do wynajęcia na 3 lub 4 miesiące, od 1 Czerwca lub wcześniej. Wiadomość u stróża. —5658—3—6

W nowowybudowanym domu pod Nr 1064 E, Adolfa Goldfeder, w przedłużeniu ulicy Zielnej do Królewskiej, są do najęcia od 1 Lipca r. b. ☛ **RÓŻNE LOKALE** ☚ złożone z przedpokoju, 6, 7 lub 8 pokoi, z rozmaitemi dogodnościami gospodarskiemi t. j. spiżarniami, wygódkami, schawankami, pawlaczami, wodociągami, zlewami i gazem. — W tymże domu są do najęcia i małe mieszkania, złożone z obszernego pokoju, dużej alkowy, kuchenki, schowanka i przedpokoiku. Wiadomość w kantorze A. Goldfeder, przy placu Bankowym wprost Banku. 3—3—5601

Każdego czasu do najęcia

w świeżem powietrzu, wśród ogrodów, 7 pokoi z ogródkiem kwiatowym i inne mieszkania. Ulica Mokotowska Nr 5. —5801—3—3

Do najęcia od 1-go Lipca r. b.

S K L E P,

naprzeciw Gościnnego Dworu. **Składy** za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej Nr 11. Informacja w tymże domu w mieszkaniu Nr 11 i u stróża. 1—6—6149

SKLEP

3 pokoje i kuchnia, do wynajęcia od Ś go Jana r. b. przy rogu ulicy Szkolnej i Ś-to Krzyzkiej Nr 1/1328, obecnie zajmowane na pracownię strojów damskich. —6026—2—3

SKLEP

do wynajęcia zaraz lub od 1 go Lipca r. b. Nowy-Świat Nr 5, stróż wskaże. —5236—3—3

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia

S K L E P

z pokojem i antresolą, wraz z bufetem, półkami i różnemi artykułami żywności, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu w sklepie, Elektoralna Nr 34 nowy. —5649—3—3

Poszukuje się widnego

SKLEPU

z nizko padającem oknem wystawowem, w najlepszem miejscu handlowem. Adresa nadsyłać neleży do Hotelu Europejskiego pod Nr 128 mieszkania. —6110—2—2

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów.

Ulica Złota Nr 21. —5977—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 22, za cenę przystępną. —5958—2—3

Sklep Wiktuałów,

od lat czternastu egzystujący, w bardzo korzystnem miejscu, jest do sprzedania. Ulica Zakroczymska Nr 9 nowy. —6047—2—3

Sklep Wiktuałów,

z towarem, do sprzedania przy ulicy Przejazd Nr 13, róg Nowolipia. Wiadomość na miejscu. —6034—2—3

Jest do odstąpienia od Ś-go Jana

pół Sklepu,

wraz z całem urządzeniem na Magazyn Strojów. Ulica Senatorska, vis à-vis bramy Roeslera Nr 2, u Hofert. —6042—2—3

Sklep Wiktuałów

i Norymberszczyzny, oraz **Dystrybucja,** przy ulicy Chmielnej Nr 14 nowy, jest do odstąpienia w każdym czasie. —5808—3—3

Zgubiono pieniądze

około rs. 170 zawinięte w bibułę papierami 25 rs. i resztę monetą drobniejszą, w przejeździe ulicami od Orlej przez Elektoralną na Senatorską i następnie do Miodowej d. 19 Kwietnia. Sumienny znalazca zechce złożyć do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. I. M. za stosownem wynagrodzeniem. —6131—2—2

Dnia 14 Kwietnia zginął czarny podpalany

P I E S,

z domu pod Nr 68 na Nowym-Świecie. Uprasza się Znalazcę o odprowadzenie do tegoż domu, do mieszkania Nr 7, za nagrodą Rs. 3. Nieprawy posiadacz do sądowej odpowiedzialności pociągniętym zostanie. —5875—3—3

Dnia 1-go Kwietnia r. b. przybłąkał się

PIES RASSY DUŃSKIEJ,

z uszami obciętemi. Prawy właściciel odebrać go może z pod Nru 6, przy ulicy Siennej, od właściciela domu, za udowodnieniem i zwrotem kosztu. —5843—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.